Nr 229. Dnia 14 października. Czwartek. Dnia 2 (14) października 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚCDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Kaliksta P. M.
Jutro: śś. Jadwigi W. i Teresy P.
Sobota: ś. Florentyna Biskupa M.
Niedziela: śś. Wiktora B. i Łucyny M.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 24
Zachód „ „ 5 „ 8

Długość dnia godzin 10 minut 44
Ubyło „ „ 6 „ 1

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: ś. Łukasza Apost. i Ewang.
Wtorek: ś. Piotra z Alkantary.
Środa: ś. Ireny P. i Przenies. ś. Wojciecha.
Czwartek: ś. Urszuli Panny.

— W dniu jutrzejszym, z powodu przypadającej dorocznej pamiątki św. Teressy Panny, odprawioną zostanie przed jej ołtarzem, w kościele św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, solenna Wotywa, o godzinie 10 zrana.

Odpust zaś sam odłożonym zostaje na przyszłą niedzielę, t. j. na dzień 17 b. m., w którym to dniu odbędzie się uroczyste nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu.

Pierwsze Nieszpory z wystawieniem odbędą się pojutrze, jako w przeddzień odpustu.

— W przyszłą też niedzielę w kościele św. Jacka, przy ulicy Freta, odbędzie się po skończonych Nieszporach, w zakrystji tegoż kościoła, sesja elekcyjna bractwa Różańca świętego.

— Najjaśniejszy Pan raczył ozdobić orderem św. Anny 3-ciej klasy *L. Lewandowskiego*, dyrektora orkiestry warszawskiej, kapelmistrza lejb-gwardji litewskiego pułku. (*Warsz. Dn.*)

Kolonja polska w Rumunji.

Mało który kraj w Europie okazał się tak gościnnym dla polaków—jak Rumunja.

Nie wypłynęło to wszakże z zasad lub sympatyj politycznych.

Rumunja stała otworem dla wszystkich, sąsiedztwo zaś z jednej strony Cesarstwa rosyjskiego, z drugiej Galicji, przesiedlanie się polaków do Rumunji wielce ułatwiało.

Rumunja była krajem młodym, surowym, bez wykształcenia politycznego i społecznego; żywioł wpływowy z jakim takim kapitałem wiedzy wzmagał jej zasoby intellektualne i ekonomiczne.

Rumuni radzi byli cudzoziemcom, a rządy hospodarów z chęcią czyniły im wszelkie ułatwienia, zachęcając w ten sposób do osiedlania się w kraju.

Po wstąpieniu na tron księztw połączonych, księcia Kuzy, okoliczności sprzyjające osiedlaniu się polaków w Mołdawji i Wołoszczyznie znacznie się wzmogły.

Naprzód wiadome są powszechnie osobiste sympatje, jakie ten książę dla rodaków naszych żywił; następnie pod jego rządami Rumunja po raz pierwszy znalazła się na drodze szerszego rozwoju ekonomicznego.

Faza ta musiała jednocześnie otworzyć daleko łatwiejsze pole dla działalności indywidualnej każdego z osiadłych cudzoziemców; kraj potrzebował sił, któreby mógł jako tako zużytkować, a nie znajdując ich pomiędzy swoimi, rekrutował z szeregów obcych przybyszów.

Z tej też to epoki najwięcej rodaków naszych osiedliło się w Rumunji i dało początek istnieniu kolonji polskiej, która w świetnych czasach swego istnienia do bardzo poważnej liczebnie cyfry dochodziła.

We wszystkich stosunkach ekonomiczno-państwowych polacy zajęli wybitne miejsca: lekarzami, aptekarzami, inżenierami, architektami byli wszędzie ludzie polskiego pochodzenia; zajęli oni znaczną część urzędów publicznych, a z chwilą przeprowadzenia pierwszej linji drogi żelaznej wyższa i niższa administracja znalazła się z małemi wyjątkami w ich ręku.

Niemniej też przemysł i handel otworzył szeroki przystęp dla obcych przychodniów.

Do dziś dnia istnieje w Rumunji bardzo poważnych kilka firm polskich, drobny zaś przemysł, szczególnie w Mołdawji, znalazł się całkowicie w posiadaniu izraelitów przybyłych z Galicji i zachodnio-południowych gubernij Cesarstwa, używających z łatwością języka polskiego.

Okoliczności wszakże szybko się zmieniły, a zmiana ta oddziałała też nieprzyjaznie i na byt kolonji w Rumunji.

Z widowni politycznej zszedł książę Kuza—o ile zaś narodowość rumuńska wyrabiać się zaczęła, a system wykształcenia i oświaty uzdalniał większą liczbę obywateli, tem mniej przychylnem okiem poczęto patrzeć na cudzoziemców, aż doszło nareszcie do prawdziwej przeciwko nim krucjaty, którą szczególnie tchnie duch partji tak zwanej „narodowo-demokratycznej“, objawiający się najwybitniej w ustawach stowarzyszenia p. n. „*Heliadista*“.

Krucjata ta nie jest wyłącznie wymierzoną przeciwko polakom zamieszkałym w granicach księztwa rumuńskiego, niemniej przeto, nie wyłączając ich z pod ogólnego prawidła, utworzyła i przed nimi silną bardzo zaporę, która zmienia zupełnie dotychczasowe pomyślne warunki ich bytu.

Ruch narodowy coraz staje się w Rumunji silniejszym, a pierwszym jego objawem: absolutne dążenie do wykluczenia wszystkich cudzoziemców od piastowania krajowych urzędów.

Że zaś kwestja równouprawnienia żydów osiadłych w Rumunji, podniesiona jeszcze przez kongres berliński, wywołała uchwałę izb, iż ten tylko może być uważanym za rumuna, kto lat dziesięć przemieszkał w kraju, a nadto o naturalizację starał się osobiście przez wniesienie odpowiedniej petycji, wszyscy cudzoziemcy z bardzo małym wyjątkiem znaleźli się po za obrębem praw przysługujących krajowcom i dopiero po upływie wyżoznaczonego terminu mogą być postawieni na równi z obywatelami miejscowymi.

Ztąd też mnóstwo techników i ludzi specjalnie wykwalifikowanych, którzy po dziś dzień zajmowali posady i pełnili obowiązki urzędowania, na raz pozbawionych zostało kawałka chleba i możności użytecznej pracy.

Karty się zmieniły; Rumunja przestała być nadal gościnnym krajem, przestała też i nęcić ku sobie cudzoziemców łatwością pracy i zarobkowania.

W dwóch głównie punktach Mołdawji i Wołoszczyzny osiedlali się polacy; temi punktami były: Jassy i Bukareszt.

Wprawdzie z następstwem czasu rozproszyli się oni i po innych częściach kraju, wszakże dwa te miasta były zawsze ogniskiem grupującem około siebie większość i utrzymującem pomiędzy nią charakter i łączność narodową.

Bukareszt jednak zwolna utracił tę cechę; zanadto był miastem ruchliwem, stołecznem, ażeby jaki partykularyzm narodowy mógł w nim swój odrębny charakter dłużej utrzymać.

Kolonja polska w Bukareszcie malała powoli, rozpraszając się coraz bardziej, aż doszła do nic nieznaczącej liczebnie i moralnie siły.

Do roku zeszłego istniał tam niby klub polski: była mała bibljoteczka, czytelnia, utrzymywano wszystkie gazety, lecz czuć było, iż zorganizowanie tego kółka jest sztuczne, nie wypływa z istotnej potrzeby, i że lada chwila rozchwiać się zupełnie musi—co też zdaje się już nastąpiło.

Bukareszt liczy dziś jeszcze do dwóchset polaków; wielu z nich jednak poprzemieniało swe nazwiska, dodając do nich końcówkę rumuńską, wielu złączyło się węzłem pokrewieństwa z rodzinami rumuńskiemi, a wielu jest i takich, których dzieci słówka po polsku nie rozumieją.

Za to w Jassach żywioł polski zorganizował się daleko silniej i poważniej; przyczyniła się do tego: większa liczba polaków w Mołdawji zamieszkałych, sąsiedztwo Galicji, obsadzenie kolei czerniowicko-rumuńskiej przez sporą liczbę urzędników polaków i wiele innych warunków.

Warunki te wyrobiły tam opinję publiczną o duchu narodowym; opinja ta ma swój walor, wszyscy się z nią rachują i przez to samo, choć zamieszkali na obcej ziemi, czują się zawsze w swojej skórze i tę nosić pragną.

Kiedy w Wołoszczyznie polacy przedstawiają w wię-

„Jagoda mazowieckich lasów“

poemat przez *An. Lit.*

W kraju, „gdzie kwitnie cytryna i pomarańcza dojrzewa“, zadźwięczała polska lira...

Snać wietrzyk z pod szarego nieba, z równin zielonych i ciemnych borów zaleciał aż tam i trącił jej struny; a do nas doszło echo tej pieśni, która się zowie: „*Jagoda mazowieckich lasów*“.

Że to jagoda, to pewna; otworzywszy tę małą, bo 60-stronową książeczkę, czujesz woń poziomek, tych naszych poziomek z sosnowego boru; słyszysz szelest liścia, po przez który przedziera się złoto-srebrny promień słońca, słyszysz gwar dziatwy wiejskiej, tych pacholąt w koszulinie, przewiązanej wąską krajką — i gwar całej przyrody i w dali gdzieś echo fujarki pastuszej...

Jednem słowem, wszystko co świeże, co jasne, co zdrowe, co zacne, co boże, a i co nasze, wieje z tej książeczki...

Poemacik ten rozpoczyna się od przygrywki; lirnik z nad Wisły śpiewa o jesieni, która gęstą mgłą krasę lata przysłania i zapowiada zimę.

Było życie — i po życiu.
. . . .
Co miłego, krótko gości,
Szczęście prędko się wyprzędzie...
Tak bywało w mej młodości,
Tak jest dziś i jutro będzie.

Otóż o tej to jesiennej porze, najpodatniejszej do długich pogawędek, mazur opowiada o sobie to, co mu niegdyś mówiła jego siostra:

Urodziło nam się dziecko
Pod strzechą mazowiecką,
. . . .
Podano je matce młodej,
A zaś dzieciom powiedziano:
Że je przyniósł bocian z wody
Rano, rano, bardzo rano...
Stary bocian, co ku dniowi
Chodzi, chodzi, dzieci łowi.

A siostrzyczka jego pomyślała wtedy:

Jakie dobre te bociany,
Co latają, dzieci noszą
Po błękitach jasnych nieba,
Zastanowić się potrzeba...

Potem siostra ta nuciła mu i piastowała go jak matka, a on, wedle jej słów:

Raz się śmieje, raz zakwili,
W białej czapce tylki... tyli...

Cały ustęp o pierwszych latach mazowieckiego dziecka nieporównany!

Chciałoby się wszystko przytoczyć; co za wniknięcie w tę niewinną duszyczkę, która niby nie czuje, a czuje, w główkę, która niby nie myśli jeszcze, a myśli:

W wielkie oczy patrz dziecięce,
Coś to dziecię wie i nie wie... itp.

A dalej jaki śliczny obrazek, gdy anioł boży przyjmuje pod swoje skrzydła nowonarodzone dzieciątko!

Wieje zeń ów, jeśli tak można powiedzieć, ludowy mistycyzm, który wszystkich nas czarował w „Zachwyceniu“ i „Błogosławionej“.

Wtedy on (anioł) te pióra zwiesza,
W których siedem barw się miesza
I dzieciątko chłodno-czołe
Jak kwiat, bierze w złotą połę,
Liliję, stokroć, czy bławatek,
Cały w rosach... od łez matek.
I anioł staje się piastunem dziecka:
On je uczy swych przymiotów,
Słów nieznanych nawet lotów.

A później, gdy trzeba się było wziąć do nauki, do elementarza,

Pismo jakoś nie szło w gło[illegible],
Takie małe te litery!
A uczyły mnie wciąż szmery
I łzy sosen bursztynowe.
Gdzie tam poznasz co nad kartą!...
Dzień sierocy więcej warty,
Kiedy w duszę twą otwartą
Wchodzi cały świat otwarty.

Czyż można prawdziwiej zarazem i poetyczniej określić nabywanie nauki z księgi przyrody!

A te rozrywki i pustoty dziecięce; a te pragnienia marzącego chłopca:

Albo chętka ze dnia końcem,
Żeby lecieć w świat za słońcem...

kszości proletarjat napływowy, w Mołdawji są to przeważnie ludzie osiadli, prowadzący porządne gospodarstwa rolne, uprawiający przemysł, handel, wzrośli w zamożność i niezależne stanowisko.

Kolonja w Jassach wytworzyła bardzo porządny regulamin stowarzyszenia, posiada liczną bibljotekę, z której użytkują nietylko w mieście, ale i na prowincji zamieszkali członkowie, ma kasę wspólnej pomocy, zasobną w dość znaczne fundusze, a nareszcie założyła, co najważniejsza, własną szkółkę, w której, ucząc się rodowitego języka, pobierają początkowe wychowanie dzieci wszystkich rodzin polskich.

Kilkaset rodzin polskich rozrzuconych w różnych stronach Mołdawji składa tę kolonję; dzięki zapobiegliwości i uczciwym usiłowaniom trzyma się ona łącznie, wspomagając się i podtrzymując wzajemnie.

Choć więc zmiana usposobień i kierunku w rządzie rumuńskim przyniesie zapewne dotkliwą ranę i polakom zamieszkałym w Mołdawji, solidarność, jaką są związani, przyjdzie im z pomocą w wielu razach i wyratuje od zupełnego rozbicia i upadku.

Ig. Ch.

Fałszowanie mąki.

Nietylko mleko, kawa, herbata i t. p. materjały ulegają obecnie niesumiennemu fałszowaniu, lecz i mąka, ta najgłówniejsza żywicielka ludzi, bywa często umyślnie zanieczyszczaną rozmaitemi domieszkami.

Niedawno temu zwrócił na siebie powszechną uwagę fakt, iż mąka, szczególniej zaś pośledniejsze gatunki takowej, bywa częstokroć fałszowana różnemi chwastami zbożowemi, przedewszystkiem zaś wyką i kąkolem.

Przy czyszczeniu zboża, uskutecznianem przed zmieleniem, pozostaje wiele tak zwanego pośladu, w którym zwykle najwięcej się znajduje kąkolu, wyki i t. p.; odchód ten bywa w ten sposób zużytkowanym, iż oczyszcza go się z piasku, pyłu i drobniejszych nasion, następnie miele, a otrzymaną sztuczną mąkę dosypuje do czystej mąki zbożowej.

Mięszanina taka sprzedaną następnie zostaje przez nieuczciwych handlarzy pod tą samą nazwą i po takiej samej cenie, jak mąka czysta, niesfałszowana.

Łatwo sobie można wyobrazić, iż podobne wyzyskiwanie łatwowierności przyprawić może nieraz kupujących na dotkliwe straty, a handlarzom przynosi zysk niemały.

Ścisłe badania wykazały, że spożycie mąki zawierającej większą ilość kąkolu, wywołuje w organizmie ludzkim i zwierzęcym szkodliwe następstwa i chorobliwe objawy.

Według najnowszych spostrzeżeń lekarzy francuskich, mąka taka powoduje w człowieku zapalenie jelit i żołądka.

Drób nasz, jak gęsi, kaczki i t. p., instynktownie już czują niebezpieczeństwo grożące im wskutek spożycia kąkolu, żadne bowiem z tych zwierząt nie tknie ziarnka kąkolu, znajdującego się w pośladzie dawanym im jako pokarm, karmione zaś nim wpadają w chorobę.

Wykrycie owych domieszek, mianowicie zaś wyki i kąkolu w mące, zasadza się na badaniu mikroskopijnem, przy którem zważa się na pewne, charakterystyczne tkanki komórkowe, mączkę rozmaitego kształtu i t. p., oraz na badaniu chemicznem, zasadzającem się na obserwowaniu zabarwienia, jakie przybiera mąka za dodaniem płynu próbnego, z rozcieńczonego alkoholu i kwasu solnego przysposobionego.

W nasieniu kąkolu można zauważyć obok mączystego białego bielma *(endosperm)* pierścieniowato ułożony, żółtawo-zielony kiełek; w komórkach kiełek składających mieszczą się, obok małej ilości tłuszczu, kuliste żółtawo-zielone ziarna proteinowe.

Bielmo obejmuje komórki posiadające większą objętość, a błonki nader cienkie; w komórkach znachodzimy ciała, charakterystycznego kształtu, flaszkowate lub jajowate, 0·02 do 0·1 milimetra długie, stanowiące ciała mączki, wypełniające całą prawie zawartość komórek.

Każde takie ciało mączki składa się z drobniutkich, kulistych ziarnek mączki, które nie pozostają ze sobą w styczności, lecz są włonione w bezbarwnej, jednolitej, śluzowatej masie; utwory te okazują ziarniste złożenie.

W wodzie rozpadają się takowe zwolna, masa śluzowata rozpuszcza się, a ziarnka mączki wydostawszy się z niej, ulegają natychmiast żwawym, molekularnym poruszeniom; po ogrzaniu w wodzie lub rozcieńczonym wyskoku winnym rozpuszczają się.

Owe ciała mączki są tak charakterystyczne, że nie trudno po nich wykryć zanieczyszczenie mąki zbożowej kąkolem.

Przy mieleniu bielmo tylko kąkolu przechodzi w mąkę zbożową, skórka zaś nasienna i kiełek pozostają zwykle w otrębach.

Ponieważ bielmo kąkolu jest, jak to już wyżej zaznaczyliśmy, białej barwy, nadaje więc mące zbożowej piękniejszy, jaśniejszy wygląd, niesłusznem przeto sądzimy tu i owdzie powtarzane twierdzenie, iż kąkol nadaje mące niebieskawe zabarwienie.

Wyka okazuje pod mikroskopem ziarnka mączki podobne do mączki zwykłych roślin strączkowych, jak: grochu, bobu, soczewicy i t. p., tak pod względem wielkości kształtu, jak i innych właściwości; są one nerkowate lub jajowate, niekiedy współśrodkowem uwarstwieniem i wydłużoną szczeliną w pośrodku zaopatrzone.

Prócz tego znachodzą się w nasieniu wyki komórki lub grupy komórek w tkance liścieniowej się mieszczących, wypełnionych ziarnkami mączki i obfitą, drobnoziarnistą zarodzią; komórki te są wogóle mniejsze, posiadają nieco grubsze błonki, aniżeli komórki z bielma zbóż i okazują pod mikroskopem czarne, powietrze zawierające przestwory międzykomórkowe.

Do chemicznego badania mąki używa się rozczynu przyrządzonego z rozcieńczonego, 70-procentowego alkoholu i 5 procentów kwasu solnego.

Bierze się próbka mąki, wynosząca 2 gramy, wsypuje do epruwetki (lub jakiegokolwiek cylindrycznego naczynia szklannego), wlewa na to 10 kubicznych centymetrów przepisanego rozczynu i dobrze się zakłóca, poczem patrzy się, jaką barwę przybiera po upływie niejakiego przeciągu czasu osadzająca się na dnie mąka, a mianowicie po nad nią stojący płyn.

Niekiedy można nauważyć natychmiastowe zabarwienie, czasem zaś ukazuje się dopiero takowe po upływie dłuższego przeciągu czasu; ogrzanie przyśpiesza zabarwienie się płynu.

Badana w ten sposób *czysta mąka pszenna i żanna* pozostaje, jak przed próbą, zupełnie białą, płyn jest *zupełnie bezbarwnym*; przy pośledniejszych tylko gatunkach mąki przybiera płyn *żółtawą*, jakkolwiek bardzo niewyraźną barwę.

Nawet po kilku tygodniach nie zachodzi w tym względzie żadna zmiana.

Czysta owsianna i jęczmienna mąka daje *jasnożółty, do koloru słomy podobny płyn;* mąka z kąkolu (podobnie jak i mąka z żylicy odurzającej) zabarwia płyn pomarańczowo-żółto, mąka z wyki (podobnie jak i mąka z bobu) różowo i purpurowo-czerwono, a mąka ze sporyszu czerwono jak krew.

Mąka z grochu nadaje płynowi *żółtą barwę,* również i mąka z kukurudzy.

Domieszka *kąkolu* do mąki pszennej żannej i jęczmiennej zdradza (już przy dodaniu tylko 5 procent kąkolu) wyraźne *pomarańczowo-żółte zabarwienie* płynu podobnego.

Od *wyki* przybiera płyn (już przy dodaniu 5—10 procent wyki) *purpurowo-czerwone,* przy użyciu zaś większej ilości wyki *fioletowe zabarwienie.*

Zawarty w mące *sporysz* zabarwia płyn *czerwono* jak krew (już przy dodaniu 5 procent sporyszu występuje zabarwienie bardzo wyraźnie).

Mąka *pszenna i żanna* sfałszowana mąką *jęczmienną, owsianną lub kukurudzową* udziela płynowi *jasnożółtą* barwę.

Poszukiwania uskuteczniać należy w taki sposób, iż nasamprzód poddaje się mąkę badaniu chemicznemu i oddziaływaniu płynu próbnego, a następnie dopiero obserwuje się mąkę pod mikroskopem, przy 250—300-razowem powiększeniu.

Opisany powyżej sposób poszukiwania mąki nie jest w wykonaniu trudnym i umożliwia, po nabyciu pewnej wprawy, szybkie zbadanie i skontrolowanie większej ilości prób.

Metodę tę wypróbował i poleca dr A. E. Vogl, przekonawszy się poprzednio na licznych próbach i doświadczeniach o jej praktyczności.

Dr *A. Sempołowski.*

Trzystu nieśmiertelnych...

Według podań Pauzaniasza i Plutarcha, na równinie rozciągającej się u podnóża Parnasu pod Cheroneą, w roku 338 przed narodzeniem Chrystusa, 30 tysięcy macedończyków pod dowództwem Filipa i syna jego Aleksandra, wówczas jeszcze 18-letniego młodzieńca, zniszczyło ostatnie siły zbrojne połączonych ateńczyków i tebańczyków.

Walka nieprzyjacielskich szeregów była tak straszna i krwawa, że rzeka przebiegająca ową równinę, a której łożysko jest dzisiaj zupełnie suche, otrzymała od tego dnia nazwę „krwawej"...

Tak zwany zastęp tebański, złożony z trzystu bohaterskich młodzieńców, ostatni wprowadzony został do walki i został w niej... do szczętu zniesiony.

Otóż właśnie tych trzystu walecznych bohaterów powstało po upływie 21 wieków w takim samym

---

Jak tam zajdzie za te wzgórki,
To ja będę na tych wzgórkach,
Potem z górki na pazurki
Po krzemieniach, po przeórkach...
Bo dlaczego słońce znika,
Czy jest lepsza ziemia jaka?...
Zorze grają jak muzyka
Jakaś smutna, jakaś taka...

To *jakaś taka...* jest nieporównane; ta myśl niedokończona w poezji, jak bywa nieraz w potocznem słowie, jak bywa nieraz i w duszy — jest szczytem prostoty i prawdy.

A dalej, gdy widok pogrzebów w wiosce nastrajał go na żałobny ton:

Śmierć przychodzi na sąsiady,
Sówka grozi starej chatce,
Ale mnie ta nie da rady,
Ani siostrze, ani matce...

Potem, pomimo tej pewności, pewności tych wszystkich, którzy kochają, taki zwrot:

Cicha strono... wiochno, matko,
Wymieciony świat do czysta,
Krzyże gęsto, chaty rzadko i t. p.

Nasze mazowieckie chłopię wyrasta w młodzieńca; z każdym rokiem dojrzewa i smutnieje, bo z każdym traci coś, albo kogo.

Świat przewalił się... ćmy, mary,
Próby złej i dobrej doli,
Sambym sobie nie dał wiary,
Gdyby nie to coś, co boli...

Przeszedł wiek szczęśliwy, złoty,
Łzy polały się stokrotnie,
I tak było mi samotnie,
Żem aż wysechł od tęsknoty;
A czyż na to niema zioła?
Więc znalazło się przypadkiem,
Nieszukane, Bóg mi świadkiem;
Raz z wiaderkiem wyszło z sioła...

Jak poranek śliczna, młoda
Nazywała się... Jagoda.

To zioło na smutek, które „z wiaderkiem wychodzi z sioła" jest na prawdę, jeśli już nie lekiem, to przynajmniej osłodą dla każdego smutnego czytelnika, tyle w tem naiwności chwytającej za serce.

Z bratem tej Jagody nasz mazur znał się niegdyś; on umarł.

A Jagoda, ta sierotka
Bez rodzica, bez rodziny,
Pomagała komornicy
U zdroju, kołowrotka i t. p.

Pracowała, nie użalając się na swoją dolę i mazur pokochał Jagodę.

Od miłości kto się skryje,
Tak też to jak od przypadku;
Coś ci w oczach się powije,
Jak, co, kiedy?... ani wiadku...

I powtórzyła się owa stara, a wiecznie nowa historja, która jeżeli gdzie, to tutaj jest istotnie nowa, bo taka świeża!

Zakochany mówi:

Szczęsny, kto na pędzlu zna się!
Malowałbym ciebie, ptaszku,
Złotym pędzlem na atłasie
I na samym adamaszku.

Kiedyś dziewczę spojrzało nań z nieśmiałością, a potem

Aż od zdroju jakąś nutką
Jak zaciągnie w głuchą ciszę...
Bardzo tego było krótko...
A ja dzisiaj jeszcze słyszę.
. . . .

I mówi dalej, iż w jej śpiewie było coś takiego, że mu się zdawało „jakby człeka już nie było".

To znowu ta miła odbiła się na jego oczach jak słońce i gdzie tylko się zwrócił, wszędzie ją widział, bo:

Jak przypadnie zakochanie,
To na wieki pozostanie.

A to przejście z bezwiednej owej miłości do jakichś już zamiarów na przyszłość, z jaką prostotą wyrażone!

Wiedziałem ja, że się biorą
I że z sobą potem żyją.

I spojrzał raz po niej uważnie i znacząco, a ona szepnęła: „ty mnie nie chcesz pono" i zapłoniła się cała...

I znów byli zdala od siebie, a przez nią mówiło „coś co łączy i grodzi"; a byli oni oboje ubodzy, jak zwykle ci, co się prawdziwie kochają.

szeregu, w jakim po bitwie złożono ich w ziemi ojczystej...

W niewielkiej odległości od wsi Cheronei, która dzisiaj się nazywa Capraina, leżą rozrzucone po ziemi resztki kolosalnego lwa.

Pomnik ten ciemnota i chciwość zniszczyły i zdruzgotały w nadziei, że pod jego piedestałem ukryty jest ogromny skarb.

Kolosalna bryła marmuru, która świadczyć miała potomności o bohaterstwie obrońców Grecji, została podminowaną i wysadzoną w powietrze.

Od kilku miesięcy przekopywano ostrożnie to miejsce i przedewszystkiem odkryto mur 25 metrów długi, 15 metrów szeroki, a przeszło dwa metry wysoki, spoczywający na fundamencie półtorametrowej szerokości.

Przy tym murze odkopano w głębokości czterech metrów pod ziemią śmiertelne pozostałości 185 tebańczyków, złożone w gliniastym gruncie w szeregach równoległych po czterdziestu, w tym samym szyku, w jakim walcząc do ostatka, śmierć bohaterską znaleźli...

Siedm szeregów już zupełnie odkopano, głowy każdego następnego szeregu spoczywają u nóg poprzedniego; na wszystkich szkieletach są widoczne ślady ciężkich ran, jakie bohaterscy młodzieńcy otrzymali...

Jeden z nich naprzykład, miał obie nogi przebite macedońskim oszczepem, drugi zgruchotaną dolną szczękę, trzeci pokaleczoną w okropny sposób czaszkę, czwarty, którego głowa przechowała się doskonale, ma usta na wpół otwarte, tak, iż zdawać się może, że oddycha jeszcze...

Ten ostatni zostanie przeniesiony do muzeum starożytności w Atenach.

Najbardziej jednak zadziwiającem jest to, że u wszystkich znaleziono wszystkie zęby, dowodzące pierwszej młodości bohaterów.

Broni nie znaleziono żadnej przy poległych, ponieważ zwycięzca odebrał ją pokonanym, ale znaleziono pewną ilość kościanych guzików z dziurkami i garnków z wypalanej ziemi.

Odkopywanie trwa dalej i pozwoli także zapewne wydobywać z ziemi szczątki reszty stu towarzyszy przesławnej falangi.

Prowadzone są jednocześnie poszukiwania za dwoma pomnikami, które ustawione po obu stronach lwa cheronejskiego przekazywały potomności nazwiska trzystu młodzieńców tebańskich.

Kierujący poszukiwaniami p. Stamatakis pracuje właśnie nad szczegółowem sprawozdaniem z tego ciekawego odkrycia archeologicznego.

Załączony do sprawozdania rysunek oznacza dokładnie stanowisko każdego bojownika tebańskiego w bitwie pod Cheroneą. *E.*

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się rzecz p. t. „Imiona niewieście“, tudzież sprawozdanie z czynności komitetu wsparcia pogorzelców miasta Żelechowa.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= W tych dniach opublikowane zostały nowe przepisy dla telegrafów dróg żelaznych, tyczące się ich urządzenia, utrzymania, naprawy i czynności; oprócz tego wydano instrukcje dla inspektorów dróg żelaznych i naczelników telegraficznych okręgów.

= Bank polski zawiadomił komitet giełdowy, iż dla ułatwienia przesyłki do Cesarstwa zawiązał nowe stosunki przekazowe z oddziałami Banku państwa w Połtawie, Ekaterynosławie, Smoleńsku i Kozłowie.

= Roboty około wałów moczydłowskich prowadzone są nieustannie. Słyszeliśmy, iż mają być one ukończone jeszcze przed nastąpieniem zimy. Śluza u wałów gocławskich przy Grochowie, wymagająca gruntownej naprawy, zostanie przebudowaną. Koszt przebudowania wyniesie podobno tysiąc kilkadziesiąt rubli.

= W warszawskim szpitalu starozakonnych otworzony niebawem zostanie oddział dla chorych nerwowych; skutkiem niedojścia do skutku ogłoszonego konkursu na posadę ordynatora tego oddziału, powierzoną ona będzie jednemu ze znanych nerwopatologów warszawskich.

= Ogłoszony został konkurs na posadę ordynatora szpitala św. Łazarza w Warszawie.

= Urząd starszych zgromadzenia krawców odbył w tych dniach sesję gospodarczą, na której w liczbie innych wniosków rozważany był postawiony przez kilku stowarzyszonych projekt wzmocnienia kapitału obrotowego w spółce zjednoczonych krawców warszawskich. Spółka ta od pewnego czasu coraz mniej liczy uczestników, tak, że istnieje o jej byt obawa. Otóż zebrani członkowie zgromadzenia postanowili przystąpić liczniej do spółki i wnieść do niej, w celu ożywienia obrotów, kapitał w wysokości kilkudziesięciu tysięcy rubli, po części w robocie, po części w gotówce. Jednocześnie dla zapewnienia szerszego zbytu wyrobom spółki ma być urządzony drugi sklep z ubiorami gotowemi, w dzielnicy miasta zamieszkanej przez ludność robotniczą, która będzie się tam mogła zaopatrywać w odzież tanią i trwałą. W pomoc spółce przychodzą też fabrykanci krajowi, którzy na ręce starszego zgromadzenia złożyli deklaracje na dostarczanie zakładowi wyrobów swych o 25% taniej. W takich warunkach odzież wyrobiona z materjałów dobrych i trwałych taniej bez porównania może być oddaną, aniżeli zwykle. Rzecz prosta, wpłynie to na rozwój tej bądź co bądź pożytecznej instytucji.

= Kasa zaliczkowo-wkładowa pracowników Banku polskiego rozwija swą działalność coraz pomyślniej. Stan czynny i bierny wykazywały w dniu 30-tym ubiegłego miesiąca rs. 29,481 kop. 56½. W depozycie Banku polskiego posiada kasa rs. 9,200. W ciągu z. m. udzieliła kasa pożyczek 106 na rs. 6,416 kop. 95. Od pewnego czasu przy kasie tej dla jej uczestników odbywa się sprzedaż niektórych przedmiotów pierwszej potrzeby, po cenach możliwie nizkich. We wrześniu sprzedano przy kasie węgli i drzewa za rs. 382 kop. 94, herbaty za rs. 180, biletów do kąpieli za rs. 16 kop. 35, razem za rs. 579 kop. 29.

= W tych dniach otwartą być ma w Warszawie wielka fabryka przetworów chemicznych.

= Słyszeliśmy, iż w drugiej połowie listopada urządzone być mają odczyty na rzecz osad rolnych.

= **Z literatury.**

* W tych dniach opuściły prasę „Wypisy z autorów starożytnych dla użytku młodzieży“.

O cennej tej pracy, której autorem jest Kazimierz Kaszewski, powiemy wkrótce obszerniej.

* Wyszła z druku powieść p. t. „Bez pięciolistny“ przez Hajotę (pseudonim).

* W *Bluszczu* rozpoczęty został w bieżącym kwartale druk nowych powieści: „Za winy ojców“ p. Jeske-Chomińskiego i „Zwiastuny wiosny“ przez autorkę głośnego utworu „Zerwane więzy“.

* *Tygodnik powszechny* rozpoczął druk obszerniejszej humoreski „Podróż do Wiednia“ przez Kamertona (pseudonim).

* Książki w obcych językach do rzeczy polskich.

Ksawery Marmier wydał: „*Contes populaires de différents pays*“, w których pomiędzy innemi podaniami ludów słowiańskich zamieszczono i nasze klechdy.

Ostatni poszyt „*Mittheilungen*“ stowarzyszenia kopernikowego zawiera rzecz o liście naszego astronoma do Wapowskiego, skreśloną przez Zygmunta Günthera.

* O ziomkach naszych dzienniki angielskie coraz częściej się odzywają.

W *Przeglądzie dwutygodniowym* znajdujemy pochlebną wzmiankę o pracy Tadeusza Zielińskiego p. t.: „*Die letzten Jahre des zweiten punischen Krieges*“.

W *Atheneum* figuruje ocena ostatniej pracy Napelskiego: „*Leben und Werke Troubadours Penz de Capdouill*“ wydanej w Halli.

Przegląd współczesny zawiera życiorys Marcinkowskiego, w którym dosyć obszernie rozbiera jego zasługi literackie i naukowe, podając w streszczeniu zawartość książek traktujących o Ukrainie.

= **Z teatru i muzyki.**

* Jutro tedy stanowczo daną będzie w teatrze wielkim tragedja Goethego: „Faust“.

* Próby z „Artykułu 264“ postępują.

Rzecz ta zostanie wystawioną w końcu bieżącego miesiąca.

* *Graphic*, donosząc o rozpoczęciu występów pani Modrzejewskiej, nadmienia, że: „znakomita polska artystka grać będzie: „Marję Stuart“, „Juliettę“, „Frou-Frou“ i „Pannę de Belle Isle.“

* Dzienniki czeskie obszerne dają sprawozdania z przedstawionej obecnie komedji Bałuckiego w Pradze p. t. „Sąsiedzi“.

Recenzje są pochlebne.

Grą odznaczył się Frankowsky, oraz pani Slavinska.

* W tych dniach dawano w Wiedniu po raz pierwszy wielki balet p. t. „Stock im Eisen“, z muzyką złożoną przez Doplera.

W *pas de deux* jednak, tańczonem przez słynną hiszpankę Cereale, użyto muzyki Leopolda Lewandowskiego, dyrektora orkiestry warszawskiej.

Pismo, z którego wiadomość tę czerpiemy, zapewnia, iż i inne rzeczy „warszawskiego“ kompozytora grywane są w Niemczech i ze względu na swą oryginalność dobrze są przyjmowane.

= Zabawa.

Sezon zabaw publicznych rozpocznie się już wkrótce „zabawą kwiatową muzyczną“...

Urządza ją w dniu 23 b. m. resursa obywatelska.

= Ajenci.

Na Szląsku pojawili się niemcy zachęcający do emigracji lud miejscowy.

Na przynętę okazują *specimen* pszenicy, oraz jarzyn amerykańskich!

= Świeże poziomki...

Do Kalisza przysłano pęczek poziomek zebranych w lesie należącym do wsi Szadkowic, w pow. sieradzkim.

Jestto rezultat wrześniowej łagodnej atmosfery...

= Burza.

W nocy z ubiegłego piątku na sobotę, począwszy od godziny 9-tej wieczorem do 4-tej rano, nad Kaliszem szalała straszna burza.

Lał deszcz ulewny, błyskawice oświecały horyzont, uderzały pioruny.

W okolicy Kalisza, jak przekonywają wieści, oberwana chmura pozalewała stodoły i obory.

W kilku miejscowościach pioruny spowodowały pożary.

W samym Kaliszu woda wysoko przybrała w Prośnie...

= Tragedja jakich mało...

Z gubernji wileńskiej donoszą nam o następującym straszliwym zaiste wypadku.

Pewna izraelitka kupiła w jednem z miasteczek krowę.

Prowadziła ją ona do domu, gdy wtem w drod

A tak biedna, sama jedna
Była moja ta jedyna,
Jedna na niej sukienczyna
I koszulka pono jedna...

. . . .

Znowu odwieczna historja a zawsze... wzruszająca; zakochanemu zdaje się wszystko łatwe, gdy chodzi o otoczenie wygodami przedmiotu jego kochania.

Zechce mieć trzewiczki złote,
To ja pójdę na robotę.

Wszystkie epizody w owej porze wiośnianej miłości tchną niewypowiedzianą rzewnością i subtelnością uczuć.

Raz wieczorem, n. p. o księżycu, kiedy lasy drzemią, pachnie zioło i dym ciągnie po ustroni — nadeszła dziewczyna, gdy właśnie o niej myślał:

Przybliżyła się i patrzy...
I tak śliczną główkę chyli...
Czyż był kiedy kto bogatszy,
Jak ja biedny w owej chwili?...

O tem to spotkaniu przy księżycu, w czasie którego już stanowczo i wzajemnie wyznali sobie swoje uczucia, młody mazur mówi:

Jedna chwilka z biednym biednej,
Lecz do grobu od kołyski
Dosyć takiej chwilki jednej.

Pomimo, że ją widuje, żali się, a tak ślicznie żali, że ona mu się nie śni; że raz tylko jeden zjawiła mu się we śnie i powiedziała: jestem w tobie, więc nie mogę być przed tobą.

I znów się kiedyś spotkali po za wioską; poranek był pogodny; od łąki dolatywała ich woń siana i wszystko mu się zdawało śliczne, i świerszczyk co skakał przed nim na trawie i żabka podeszczowa.

Gdy tak oglądali się dokoła siebie, przypatrując się skrzydlatemu światkowi, on rzekł do niej:

Widzisz Jagniu, jak na domki
Ptaki noszą piórka, słomki,
. . . .
Patrz, jaskółka chyżolota
Jak się śpieszy na te błota
I na gniazdek swych budynki
W dzióbku niesie zdziebko glinki...

Więc kiedy tyś moja, to patrz, tam, gdzie się ciągnie ta droga, jutro o świcie położymy pierwszy kamień na chatkę; na nim staną w cztery rzędy pod sznur biały, cztery ściany.

Tu zrobimy ścieżkę od domu i

Tędy będzie Jagnia mała
Swój dobytek przepędzała...

I tak dalej snują swoje złote marzenia, które tak rzadko się spełniają na ziemi, że aż czytelnik lęka się, że zły los, lub ludzie, gorsi jeszcze od losu, stargają bezlitośnie tę złotą przędzę!

Ale nasz lirnik, miłosierniejszy od zawistnego losu i od złych ludzi, dalej w tym samym tonie śpiewa:

Kochasz, powiedz?—nie odpowie,
Po usteczkach uśmiech goni,
Za odpowiedź serce dzwoni:
Niema słowa w ludzkiej mowie...

Jaskółka.

(*Dokończenie nastąpi.*)

spotkał ją znajomy, również wracający z jarmarku włościanin...

Człowiek ten ze względu, iż pora była późną, za pewnem wynagrodzeniem obowiązał się odprowadzić ją do wsi pobliskiej.

Kiedy tam przyszli, chłop zaproponował żydówce, iżby przenocowała u niego w chacie.

Izraelitka zgodziła się i położyła się w chacie swego przewodnika na piecu.

Wieśniak wyszedł z izby—izraelitka nie mogła jakoś zasnąć...

Zeszła więc z pieca i poczęła rozglądać się po izbie.

Nagle przez szparę w drzwiach widzi gospodarza ostrzącego siekierę...

Dreszcz przechodzi ją całą—czuje, iż cios wymierzony być ma na nią.

O ucieczce myśleć nie było sposobu...

W izbie panowała ciemność...

Na ławie siedziała żona wieśniaka z dzieckiem na ręku, które uśpić usiłowała.

Spojrzawszy na nią, izraelitce przyszła myśl ratunku.

Szeptem prawie proponuje wieśniaczce, aby za nią położyła się na piecu, a ona dziecko ukołysze.

Wieśniaczka chętnie na to przystała—kładzie się za piecem i zasypia.

Izraelitka siada na ławie i tuli do siebie dziecinę...

Niezadługo drzwi skrzypnęły i wieśniak skradać się poczyna do pieca.

Wówczas izraelitka wymyka się na palcach, a znalazłszy się w podwórzu woła o pomoc...

Nadbiegło kilku ludzi.

Gdy weszli razem do chaty, przedstawił im się okropny zaiste widok...

Przy piecu z zakrwawioną siekierą stał wieśniak, a o kilka kroków leżał trup jego żony bez głowy...

Zbrodniarza natychmiast związano i oddano w ręce sprawiedliwości.

= Wypadki.

* Przy budowie nowego browaru przy ulicy Grzybowskiej pod nr 43 zapadło się drewniane rusztowanie, na którem w tej chwili znajdowało się dwóch robotników murarzy i dwie wyrobnice.

Z tych czworga ludzi dwoje nie poniosło żadnego szwanku, murarz zaś Kazimierz R. spadając uszkodził sobie mocno lewą rękę i prawy bok, wyrobnica Rozalja S. lewą nogę i bok.

Winni złej konstrukcji rusztowania pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

* W domu pod nr 27 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, bawił się przy oknie na 1-em piętrze pięcioletni Apolinary Z.

Niewiadomo jakim sposobem okno się otworzyło i dziecko wyleciało i spadło na bruk...

Poniosło ono ciężkie obrażenie głowy i krzyża, tak, że życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

* Konstanty B., idąc po schodach domu nr 5 przy ulicy Żabiej, pośliznął się, padł i rozbił się mocno, przyczem silnie zranił się w głowę.

Odwieziono go do szpitala św. Ducha.

* Na Browarnej dwóch starozakonnych, O. i W., pobiło się.

W bójce Eljasz W. odniósł kilka ran w głowę.

Jak zwykle, bijących się otoczyły tłumy i powstało zamieszanie niepokojące całą część miasta.

Obu wichrzycieli za naruszenie spokoju publicznego aresztowano i do odpowiedzialności pociągnięto.

* Na rogu Nowego-Świata i alei Jerozolimskich znaleziono podrzucone dziecię płci męzkiej, około 2 tygodni mieć mogące.

Innego podrzutka, również płci męzkiej, znaleziono na Nowolipkach, w bramie domu nr 32.

Dziecię to oddano do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Na Muranowskiej w domu pod nr 35 w piekarni zapaliły się leżące w bliskości pieca wióry.

Ogień ugasili mieszkańcy bez pomocy straży.

* W domu pod nr 11, przy ulicy Trębackiej w mieszkaniu Karola M., od iskry z pieca wypadłej zapaliły się węgle leżące na podłodze a od nich podłoga.

Ogień w zarodku ugaszono.

Straty nieznaczne.

= Statystyka.

Towarzystwo biblijne od czasu istnienia swojego wypuściło... 5 miljonów egzemplarzy Pisma świętego!

Obliczają, że wszystkich biblij znajdujących się w obiegu jest 48 miljonów egzemplarzy...

= Żona siedmiu mężów.

Z Verbo donoszą do jednego z peszteńskich dzienników, że tamtejsza mieszczanka nazwiskiem Katarzyna Csassna, odprowadziła przed kilkoma dniami do grobu zwłoki siódmego... swego męża!

Historja życia tej kobiety jest bardzo zajmująca i obfita w nadzwyczajne szczegóły.

Opowiada ona sama, że pamięta dokładnie chronologję wszystkich swoich związków małżeńskich...

Pierwsze małżeństwo zawarła w siedmnastym roku życia!

Pierwszy mąż był rzemieślnikiem, nazywał się Marcin Bossak, żył z nią tylko rok i trzy miesiące, poczem umarł na wycieńczenie.

Rok była wdową, potem poszła za Jana Hubiczka, również wdowca w bardzo podeszłym wieku; z nim przeżyła lat trzynaście, po upływie których Hubiczek umarł ze starości, mając właśnie lat sto.

Tego męża opłakiwała nie dłużej jak jeden miesiąc, gdyż zaślubiła zaraz wdowca Marcina Krchnika, który po czterech latach pożycia skończył na wodną puchlinę.

Po tym trzecim mężu nosiła w sercu żałobę dziewięć miesięcy, poczem udało jej się znowu upolować nowego męża, który się nazywał Jerzy Nisznanszky i liczył dopiero lat dwadzieścia ośm.

Jednakże i to małżeństwo nie długo trwało, gdyż przeznaczonem było naszej bohaterce po czterech latach zawrzeć nowy związek małżeński.

Nisznanszky bowiem po czterech latach szczęśliwego pożycia postradał życie wskutek nieszczęśliwego upadnięcia.

Po ośmiotygodniowej żałobie wdowa oddała rękę swoją rzeźnikowi Józefowi Marczince i przeżyła z nim sześć lat.

Ten zmarł także; więc po dziewięciu miesiącach żałoby została żoną bardzo silnego mężczyzny, Józefa Tomaskovics'a.

Był to już szósty mąż i w Verbo panowało ogólne przekonanie, że ten nareszcie przeżyje swoją żonę...

Ale już po krótkich czterech miesiącach poszedł i ten szósty do grobu, opłakiwany gorzko przez żonę!

Podejrzewano ją, że musi ona być winną śmierci swych mężów, ale pocieszano się tą myślą, że i tak nie wolno już zawierać siódmego związku małżeńskiego...

Ale zanim jeszcze trawa porosła na grobie szóstego, rozeszła się wieść, że Csassna ma pójść za siódmego męża w osobie rzemieślnika Józefa Cilata, co też rzeczywiście nastąpiło...

Herkules-kobieta pochowała teraz i tego męża i przemyśliwa nad tem, jakby nowego zaślubić.

Kobieta ta ma obecnie lat pięćdziesiąt i odznacza się jeszcze wielką siłą i zdrowiem...

= Omyłka drukarska...

Sławny lekarz, Markus Herc, rzekł raz do pewnego pacjenta, ktory się leczył sam według dzieł medycznych:

— Leczenie się z książek jest niebezpieczne, bo możesz pan umrzeć na... omyłkę drukarską...

= Lakoniczność.

Udający się do Londynu na czas dłuższy przyrzekł zaraz po przybyciu napisać do swego przyjaciela list.

Gdy jednak minął już miesiąc, a wiadomości nie było żadnych, zaniepokojony przyjaciel posłał list, w którem był tylko wielki:

?

Wkrótce nadeszła taka odpowiedź:

0.

Czy można być lakoniczniejszym?

= Niewielka sztuka...

Służący, niosąc półmisek do stołu, zawadził się o próg, upadł i stłukł niesione naczynie.

— O! mój Janie — zawołał pan żartując — taką sztukę, to i jabym potrafił.

— Nie wielka to rzecz — odparł służący—powtarzać za kim...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* W. rs. 15 na wpis dla biednego ucznia; Z. C. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; L. M. rs. 1 dla Niewęgłowskiego; B. L. S. dwa mundurki, czapka i szynel dla uczni szkoły realnej.

≌ W dniu 9 b. m., to jest w zeszłą sobotę, w kościele św. Anny (w kaplicy Najświętszej Panny Marji Loretańskiej), pobłogosławionym został związek dwudziestopięcioletniego pożycia małżeńskiego **Michaliny z Trzcińskich i Józefa Ehrenkreutzów.** Błogosławieństwa tego, po uroczystej wotywie i stosownem przemówieniu, dopełnił ks. Ignacy Gliński, nauczyciel szkół miejskich i handlowej, bliski krewny uroczystującej pary, który przed ćwierć wiekiem asystował jako drużba ślubującym.—Szczęść wam Boże, Michalino i Józefie, w dalszej pielgrzymce życia, i obyście w takiej samej zgodzie i miłości doczekali „złotego wesela!“ —24375—

Nekrologja.

† W dniu 15 b. m., w piątek, jako w dzień imienin Teresy z Kropiwnickich **Popławskiej,** odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłej. —24330—

† W piątek, dnia 15 października, jako w dziesiątą rocznicę śmierci ś. p. Henryka Emanuela **Glücksberga,** odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, msza żałobna, na którą wdowa z rodziną zaprasza krewnych i przyjaciół. —24132—

† W dniu 15 października, jako w 11-tą rocznicę śmierci ś. p. Dezyderji **Kosteckiej,** córki rzeczywistego radcy stanu, członka senatu, Aloizego i Aleksandry Kosteckich, odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —24266—

† W dniu 15 października r. b., jako w dzień imienin ś. p. Jadwigi z Niedzwieckich **Grabowskiej,** żony rzeczywistego radcy stanu, b. członka senatu, odprawionem będzie nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —24252—

† Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Teresy z Lipskich **Prądzyńskiej,** odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej żałobna wotywa, o godzinie **8-mej** zrana, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają. —24351

† W dniu 15 października r. b., to jest w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Teresy z Palczewskich **Markowskiej,** w kościele św. Oblubieńca N. M. Panny na Krakowskiem-przedmieściu obok skweru, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się wotywa przed ołtarzem uroczystującej patronki za spokój jej duszy, oraz jej małżonka ś. p. Macieja **Markowskiego,** b. naczelnika w wydziale technicznym b. heroldji Królestwa Polskiego, i jego syna Władysława, na którą to wotywę pozostała siostra zmarłej uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Pojutrze, w sobotę, dnia 16 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Kondratowicza,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona wraz z rodziną zaprasza wszystkich życzliwych. —24314—

† W dniu 16 października, w sobotę, o godzinie **10-tej,** zrana, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Franciszka i Mikołaja **Magnuskich,** Antoniego i Tadzia **Kalhornów,** oraz poświęcenie grobu i przeniesienie zwłok, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —24243—

† Wczoraj, jako w dniu imienin, odbyło się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, za spokój duszy ś. p. Edwarda **Darewskiego Weryhy** i syna jego Edwarda. —24248

† Ś. p. Aniela z Janczewskich **Janczewska,** wdowa, emerytka, po długich cierpieniach, w dniu 13 b. m. zakończyła życie, przeżywszy lat 45. Pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłej na żałobne nabożeństwo dnia 15 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościela św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —24336—

† Ś. p. Zuzanna z Hochów **Michler,** wdowa i obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 59, przeniosła się do wieczności. Pogrążone w smutku pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-augsburskim na miejsce spoczynku tegoż wyznania, dnia 15 b. m. w piątek, o godzinie **5-tej** po południu, odbyć się mające. —24340—

† Ś. p. Emilja z Hochmeyerów **Steinmetz,** po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 12 października r. b., w wieku lat 61. Stroskany mąż wraz z dziećmi, zięciami i wnukami zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 15 b. m., w piątek, o godzinie **4-tej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —24339—

† Stanisława **Dabińska,** córka Ignacego i Heleny z Wesołowskich, obywateli m. Warszawy, zmarła dnia 13 października, w wieku lat 2 i pół. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na odprowadzenie zwłok w dniu 16 b. m., w sobotę, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła św. Karola Boromeusza, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —24341—

† W dniu 7 b. m. zasnęła snem sprawiedliwych, opatrzona św. Sakramentami, po długich i nader bolesnych cierpieniach ś. p. **Prakseda z Minasowiczów Thugutt,** w wieku lat 81, wdowa po ś. p. Karolu Thugutt, kupcu i obywatelu miasta Warszawy; niepowetowany niczem zrządziwszy ubytek w gronie tego, już dziś tak nielicznego zastępu matron polskich, co swym przykładem przelewały święte promienie cnót i najczystszych poświęceń w serca młodszemu pokoleniu.

Uczcić też godnie zasługi zmarłej ś. p. Praksedy, to każdemu z blizkich jej sercu, a szczególnie też kreślącemu to wspomnienie, stałoby się niepodobnem. Bo wyświecić to życie jej całe, które z najściślejszem zaparciem siebie, nie w części, ale całkowicie poświęcała, nietylko swym dzieciom, rodzinie, ale i tym wszystkim, którym tylko mogła otrzeć łzy niedoli, lub wyśledzić potrzeby jakiegobądź ratunku, przechodziłoby granice możności. W cichości bowiem ewangelicznej, serce jej zawsze bez zachwiania podążało tam, gdzie sposobność uczynić zadosyć jego pragnieniom nastręczała się; tem żyła. To było głównem jej żądaniem i potrzebą jej serca; i takiem też uczuciem zapełniła cały swój nieskazitelny żywot. A wierna świętej wierze przez całe swe życie, osta

tnią chwilę swego skonu ubłogosławioną miała od Boga na drogę wieczności, bo usnęła z tym niebiańskim spokojem, jaki tylko bywa udziałem dusz tak czystych i nieskażonych, jaką się zawsze wiernie ś. p. zgasła Prakseda bez zachwiania odznaczała.

O! wieczny ci spoczynek czcigodna niewiasto! a światłość nieśmiertelnej chwały, niechaj ci będzie nagrodą i opromieni twe cnoty przed Bogiem, jakiemi za życia swego jaśniałaś na tej ziemi.

T. M.

---

† Fragment z pogrzebu ś. p. Henryki **Malcz**

I znów do grobu złożono dziewicę,
Której choć życie było mi nieznane,
Lecz boleść wielka, co pokryła lice
Bliskich jej, świadczy: że było nieskalane.
O cześć niech będzie ci zacna kobieto!
Co umiałaś zyskać powszechną życzliwość,
I cześć niech będzie tobie bracie za to,
Żeś jej okazał wielką swoją miłość.
Bo gdy przez Stwórcę zakreślone życie
Przedłużyć nie mogłeś znaleść już sposobu
„Ukochanej siostrze i zacnej kobiecie",
Byłeś wiernym bratem do samego grobu.
Zamiast słów próżnych pociechy dla ciebie,
W imieniu zmarłej przyjm podziękowanie,
Która prosi Boga za tobą tam w niebie,
O nagrodę za twoje trudy i staranie.

—24043—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 12-go października.—Słychać, iż Grevy nakazał wstrzymać wykonanie dekretów marcowych do swego powrotu z Mont-sous-Vaudrey. Grevy przybywa do Paryża dziś wieczór, a we środę przewodniczyć ma radzie ministerjalnej, na której roztrząsana będzie kwestja dekretów marcowych, ponieważ Grevy nie jest w zgodzie z Constansem co do ich przeprowadzenia. Wczoraj rano Ferry omawiał wykonanie dekretów marcowych z Constansem, prefektem policji i podsekretarzem spraw wewnętrznych.

× **Paryż** 12-go października. — Arcybiskup paryski wystosował nowe pismo o dekretach do ministra spraw wewnętrznych; jednocześnie wnosi skargę na postanowienie paryskiej rady gminnej, zakazujące budowy kościoła Sacré-Coeur na Montmartre.

× **Paryż** 12-go października. — W odbywającym się tu międzynarodowym kongresie pocztowym bierze udział dwadzieścia cztery państw, a mianowicie: Francja, Anglja, Niemcy, Austro-Węgry, Rosja, Włochy, Belgja, Szwecja i Norwegia, Danja, Szwajcarja, Hiszpanja, Portugalja, Bulgarja, Egipt, Brytyjskie Indje, Grecja, Luksemburg, Czarnogóra, Serbja, Rumunja i Niderlandy.

× **Paryż** 12-go października.—W dniu 3 listopada otwarte tu zostanie gimnazjum żeńskie pod imieniem *Collège Sévigné*. Szkoła ta powstanie z inicjatywy prywatnej i będzie pierwszym tego rodzaju zakładem we Francji. Patronat jej składają: Paweł Bert, Berthelot, Bréal, Koechlin-Schwartz, Fryderyk Passy, Trelat itd.

× **Paryż** 12-go października.—Według wiadomości z Rzymu, kardynał Jacobini mianowany będzie sekretarzem stanu w miejsce Niny.

× **Paryż** 12-go października.—Skonstatowano tu wypadki zapadnięcia na trychiny.

× **Rzym** 12-go października.—Wersja, iż Francję zastępować będzie przy Watykanie tylko sprawujący interesa, utrzymuje się, ponieważ także i Barthelemy Saint-Hilaire oświadczył się za tem.

× **Rzym** 12-go października.—Jezuici w Loreto otrzymali rozkaz natychmiastowego wyjazdu; przybywają oni do Rzymu.

× **Londyn** 12-go października. — Długotrwałe deszcze spowodowały powódź w hrabstwach Derby, Nottingham i Lincoln. Miasteczka zalała woda, a doliny przemieniły się w jeziora. Rzeki Derwent, Trent i Witham wystąpiły w wielu miejscach z brzegów.

× **Bern** 12-go października. — Budżet związku szwajcarskiego na rok 1881 oznaczony został przez radę związkową na 45,147,000 franków dochodów i na 47,000,000 franków wydatków a zatem deficyt wyniesie 1,853,000 franków.

× **Hamburg** 12-go października.—Tutejszy Vereinsbank poniósł stratę 105,000 marek, wskutek zniknięcia niejakiego Edwarda Haarburgera, który sumę takową uniósł z sobą.

× **Düsseldorf** 12-go października.—Zamknięta tu przed niedawnem wystawa przyniosła nadwyżkę w sumie 250,000 marek.

× **Berlin** 12-go października. — Powrót cesarza do Berlina nastąpi w dniu 21 b. m.

× **Berlin** 12-go października.—Cesarz niemiecki odmówił przyjęcia adresu, jaki katolicy nadreńscy chcieli mu wręczyć w Kolonji w dniu poświęcenia katedry.

× **Wiedeń** 12-go października.—Mówią tu w dobrze powiadomionych kołach, iż komendant wojskowy Krakowa fmp. baron Bienerth, który w czasie ostatnich manewrów galicyjskich dowodził korpusem zachodnim, jako też jego ówczesny przeciwnik fmp. książę Windisch-Grätz, dówódca dywizji kawalerji, podali się do dymisji.

× **Kraków** 12-go października.— Wczoraj rozpoczęła się ostateczna rozprawa przeciw Józefowi Kicińskiemu, dyrektorowi tutejszego towarzystwa zaliczkowego, oskarżonemu o sprzeniewierzenie; posiedzenie wczorajsze wypełnione zostało odczytaniem aktu oskarżenia, obejmującego sto stronic.

× **Peszt** 12-go października.— Minister spraw wewnętrznych przedłoży parlamentowi jeszcze w ciągu bieżącego roku projekt ustawy organizacji stołecznej policji.

× **Petersburg** 12-go października. — Naczelny zarząd więzień wyznaczył na rok przyszły 760,000 rs. na koszta transportu więźniów.

× **Petersburg** 12-go października. — *Nowoje wremia* donosi, iż zbudowano już pierwsze 25 wiorst kolei transkaspijskiej; na budowę całej tej linji drogi żelaznej, długiej na 200 wiorst, ministerjum wojny asygnowało 7,800,000 rs.

× **Petersburg** 12-go października. — Z nowym rokiem zacznie tu wychodzić nowa gazeta p. t. *Minuta* pod redakcją p. Batalina, współpracownika dziennika *Petersburgskaja gazeta*.

× **Valparaiso** 11-go października.— Rządy Chili i Peru przyjęły propozycję pośrednictwa Stanów Zjednoczonych.

Przegląd polityczny.

Nie tak bardzo korzystne i pomyślne dla Porty wrażenie wywarła ostatnia jej uchwała, jak się może w Konstantynopolu spodziewano. Mocarstwa i wogóle cała opinja europejska zanadto jest zrażoną do dyplomacji ottomańskiej, aby od razu uwierzyć mogła jej dobrym postanowieniom i obietnicom. Wszyscy podejrzewają jeszcze Rząd turecki o granie komedji, o jakąś nową intryżkę, uknutą zręcznie dla wyprowadzenia w pole przezornej Europy. Dotychczas oprócz wiadomości o zapadłej uchwale gabinetu tureckiego, nie otrzymaliśmy jeszcze żadnej innej potwierdzającej wykonanie tej uchwały i zakomunikowanie jej na drodze dyplomatycznej mocarstwom europejskim.

Niewiadomo też czy Porta jednocześnie wyszle rozkaz do Riza-paszy, polecający mu wykonanie odnośnej uchwały w sprawie Dulcigna. Zresztą nawet i w tym wypadku, sprawa nie będzie jeszcze zupełnie zakończoną. Okazać się jeszcze może to, czem zawsze Porta usprawiedliwiała niemożność wykonania swych dobrych chęci, a to mianowicie, iż okoliczności nie pozwolą jej wykonać zamiaru, świadczącego o tak wielkiej jej poprawie i zdolności.

Bądź co bądź, bez gwałtownych środków dziś nawet nie obejdzie się tak łatwo. Przypuszczamy, że Riza-pasza wycofa nizamów z okręgu Dulcigna, to i tak pozostanie jeszcze zadanie pokonania albańczyków, którzy oporu swego nie porzucą.

Postanowienia Porty wypadły w chwilę dosyć niewłaściwą; najpierw flota europejska oddaliła się od Dulcigna, a książe czarnogórski na 24 godzin przed powzięciem uchwały tureckiej rozpuścił część swoich sił zbrojnych na urlop. Jeżeli przeto faktycznie przyjść ma do skutku okupacja albańskiego gniazda, to znowu potrzeba będzie na to pewnego czasu, aby przygotować wszystko do dawnego stanu.

Presse czyni słuszną uwagę, że gdyby mocarstwa chciały były dom za domem, i morg za morgiem albańskiej posiadłości odkupić za gotówkę w Dulcignu, byłyby tańszym kosztem nabyły cały okrąg dla czarnogórców, aniżeli na drodze demonstracji floty.

Times jakoś najoptymistyczniej dotychczas przyjął wiadomość o postanowieniu gabinetu sułtańskiego, który zaprzeczył sam niejako swojej ostatniej nocie i uznał powagę mocarstw zjednoczonych, ulegając ich wpływowi. Turcja pojednała się do pewnego stopnia z Europą. *Times* wyraża też nadzieję, że mocarstwa w mniemaniu dobrych chęci jeżeli takowe są prawdziwe, przestanie tak gwałtownie napierać na rząd ottomański i pozostawi mu trochę czasu do wykonania postanowień, mających usunąć jedną z małych wprawdzie ale bardzo niebezpiecznych kwestyj z porządku dziennego. Dziennik ten domaga się zatem względności dla Porty.

Inne pisma wszelako są tego zdania, że żelazo należy kuć, poki gorące. Szlachetne porywy nie trwają długo, zwłaszcza u dyplomatów wschodnich i jutro mogą oni znów powrócić do swoich dawnych przekonań, a sułtan w przystępie złego humoru może odwołać wczorajsze obietnice i przywrócić *status quo* bez wszelkiego skrupułu. Miejmy wszelako nadzieję,—powiada *Nord. Allg. Ztng.*,—że dobre usposobienie Porty będzie trwalszem, niż przypuszczać można i zakończy jaknajrychlej sprawę.

Telegram z Konstantynopola przyniósł nam jeszcze jedną wiadomość, świadczącą o dobrych intencjach Porty; oto sułtan polecić ma swoim posłom zagranicznym, aby ci ułożyli się z wierzycielami Turcji co do wyboru zaufanego pełnomocnika, z którymby Porta w sprawie umorzenia długów państwowych traktować mogła. Rząd zamierza dochód sześciu bezpośrednich podatków, jakoteż intraty z Cypru i wschodniej Rumelji, odstąpić swym wierzycielom. W tym celu administrację powierzonoby jednej z istniejących instytucyj bankowych, albo utworzonoby całkiem odrębną instytucję. Wspomniane dochody prowincjonalne ściągaliby poborcy jeneralni, mianowani przez upoważnioną od wierzycieli tureckich administrację. Wszystko to zapowiadałoby bardzo poważny zwrot w usposobieniu i poglądach rządu tureckiego, *nb.* jeżeli wszystko to nie jest bajką.

Nord. Allg. Ztg. dowiaduje się z Filipoppola, iż Porta wypełniwszy swoje zobowiązania względem czarnogórców i helleńczyków, upomni się o swoje prawa zawarowane artykułem 15-ym traktatu berlińskiego, a to mianowicie obsadzi granicę Wschodniej Rumelji i wąwozy bałkańskie. Zobaczymy; wpierw wszelako niech tylko zadosyć uczyni swoim zobowiązaniom.

Telegramy z Londynu donoszą o niedyspozycji p. Gladstona i o jego niezadowoleniu z powodu ostatniego obrotu rzeczy; wolałby on na drodze gwałtownej presji uzyskać to, co Porta chce teraz dobrowolnie ustąpić. Nie porzucił on też swojej *idée fixe* i poróżnił się podobno o to z Granvillem. O owej approbacji projektów angielskich przez mocarstwa traktatowe telegrafują teraz z Paryża rzeczy wcale odmienne od pierwotnych wersyj. Nie tak to gładko poszło p. Gładstonowi z uzyskaniem poparcia Europy dla swoich planów. Francja oświadczyła, że nie przystanie na nic takiego, coby się nie zgadzało z wolą całej Europy. Austrja tyle zastrzeżeń porobiła w swej odpowiedzi, iż ta prawie na odmowę zakrawała, Niemcy nie odpowiedziały stanowczo, ale przewidzieć można, że w zdaniu nie wiele różnić się będą od Austrji. Tryumf p. Gladstona był tedy jeszcze bardzo daleki, a dzisiejszy obrót sprawy wcale po jego myśli nie wypadł.

Gaulois donosi, jakoby p. Gambetta widział się się już z ks. Gorczakowem w kantonie Waat; nie podaje wszelako żadnych bliższych określeń nad to, że konferencja obu dyplomatów trwała całe dwie godziny. Żadne inne pismo wiadomości tej dotąd nie podało, wyczekiwać przeto należy jeszcze jej potwierdzenia.

Wiedeńska *Presse* zamieściła cały artykuł, poświęcony polityce wschodniej ks. Bismarcka, w którym wykazuje, iż polityka ta jest rezerwową umyślnie i ma na celu utrzymanie *status quo* na półwyskie bałkańskim, a zatem i utrzymanie Turcji na zasadzie i w granicach traktatu berlińskiego. Kanclerz niemiecki nie chce dopuścić do zamącenia pokoju europejskiego ze strony wschodnio-południowej i kieruje dlatego tak polityką, aby do zaognienia stosunków nie dopuścić. Tem tłómaczy się poniekąd rola hr. Hatzfelda, jaką z polecenia kanclerz widocznie odegrał w ostatnich dniach w Konstantynopolu, wpływu całego używając na skłonienie sułtana ku zgodzie z Europą.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 13-go.— *Daily News* donosi z Cetynji pod dniem 12 b. m. Petrowicz udaje się dziś do Dulcigno w celu objęcia dowództwa w tem mieście. *Times* powiada: Po ostatecznem wydaniu Dulcigna kwestja czarnogórska jest załatwioną, a demonstracja floty, której celem było rozwiązanie kwestji czarnogórskiej, ipso facto ustaje.

Paryż 13-go.— Uchwała Porty co do bezwarunkowego wydania Dulcigno jest owocem wspólnych usiłowań Hatzfelda i Tissota. Dalsze postępowanie mocarstw stanowi już przedmiot układów między samemi mocarstwami. Oczekiwane są wkrótce nowe propozycje Porty co do uregulowania innych kwestyj bieżących.

Wiedeń 13-go.— Z Petersburga donoszą, że pogłoski o groźnym zwrocie sprawy rosyjsko-chińskiej są zupełnie bezzasadne.

Rzym 13-go. — Nuncjusz Jacobini ma być mianowany sekretarzem stolicy apostolskiej na miejsce kardynała Niny.

Paryż 13-go. — Grevy wrócił wczoraj wieczorem do Paryża. Wszyscy bawiący tu posłowie uwierzytelnieni przy dworach zagranicznych, po konferencji z Grevym, wrócą na swe stanowiska.

Kaplica anglikańska

ulica Hrabiego Berga nr 3, drugie piętro. Kazanie w języku niemieckim odbędzie się w sobotę, dnia 15 października, o godzinie 3-ciej po południu.—24324

— ***Antoni Osuchowski,*** adwokat przysięgły (Miodowa 14), powrócił do Warszawy. —24093

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskie
z d. 13 października 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	162 — 170
	średnia	140 — 153
	ordynaryjna	120 — —
Żyto:	wyborowe nowe	135 — 138
	średnie stare	130 — 134
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	— — —
	średni	100 — 108
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	102 — 104
	średni	90 — 100
	ordynaryjny	— — —
Groch:		— — —
	gorszy	— — —
Gryka:		102 — 110
Kasza jaglana:	wyborowa	160 — 170
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

P. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 14 października.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.68^{6}, garniec rs. 2.50.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 14-go października 1880 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	147.22$\frac{1}{2}$.146.92$\frac{1}{2}$.85.77$\frac{1}{2}$	147.—	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.93$\frac{1}{2}$.	9 95	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	118.10	118.50	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	127.20.126.90.60	—.—	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z koncem żąda.	z koncem płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	99.50	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.—	98.50	—.—
„ „ „ „ małe	—.—	98.25	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	93.—	—.—
„ „ „ „ II	—.—	92.10	—.—
„ „ „ „ III	—.—	92.10	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	85 45	—.—
„ „ małe.	85.30	85.45	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.—	90.10	—.—
II „ „ rs. 100	91.—	90.10	—.—
III „ „ rs. 100	91.—	90.10	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z konc. giełdy żąd.	z konc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	—.—	—.—	285.
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	295.	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	165.	162.
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	835.
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	340.
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponow: od list. zast. 124$\frac{4}{9}$, nowych 155$\frac{5}{9}$, zastawnych m. Warszawy serji I i II 18$\frac{1}{18}$, miasta Łodzi 226$\frac{2}{18}$ listów likwidacyjnych 147$\frac{7}{9}$, obligów skarbowych 14$\frac{2}{5}$, pożyczki premjowej I-ej emisji 126$\frac{2}{5}$, drugiej emisji 43$\frac{1}{10}$.
Monety: Półimperjały rs. .— sztuki dwudziestofrankowe rs. .—, marki niemieckie kop. —. pruskie bilety bankowe rs. —kop. —. bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali dnia 13 października 1880 r.
De la Gardi Leon, rzecz rad. stanu z Drezna; Hagemeister, jenerał-major z Płocka; Hartman, rzecz. rad. stanu z Wiednia; Kryłow, pułkownik z Radomia; Naryszkin, Paweł, porucznik z Florencji; Golcz Helena, ob. z Kalinowa; Ciechanowska Kazimiera, żona urzędnika z Iwangrodu; Krenn, junkier z Kalisza; Langebein Karol, ob. z Wiednia; Dub Moritz, ob. z Wiednia; Bożdyrew Andrzej, kupiec z Saratowa; Wrba Albert, kupiec z Kazania; Radgowski Antoni, ob. z Żelkowa; Diulej Joanna, ob. z Grodziska; Dembowska Adela, ob. z Naruszewa; Eyland Fryderyk, kupiec z Wiednia; Bary William Beniamin, ob. z Wiednia; Huhn Berta, obywatelka z Wiednia.

Teatr Wielki.

Dziś: *Kopciuszek.*
Jutro: *Faust* (1-szy raz).

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Krewniaki.*

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 15, t. j. w Piątek: Zupa z kaszy perłowej ze śmietaną, pieczeń, kartofle; makaron z serem na post.

Teatr Eldorado.

Jutro, t. j. w Piątek:

Cesarine,

operetka w 2-ch aktach, przez Maksa Wolfa.
Początek o godz. 7$\frac{1}{2}$.
к—24331—1—1

Mężczyzna w średnim wieku, mówiący po francuzku i po rosyjsku, słabiej po niemiecku, obeznany z rachunkowością, **szuka pracy** w któremkolwiek z Towarzystw asekuracyjnych, domów komisowo-handlowych, bankierskich itp., lub jakiego innego biurowego zajęcia. Uprasza o składanie ofert w Agenturze Ogłoszeń. Senatorska 22, pod lit. W. M. S.
к—24294—1—1

KUCHENKI

naftowe, nowej konstrukcji i

Wyżymaczki,

poleca Skład naczyń kuchennych, Edwarda Schreder. Plac Bankowy róg Żabiej Nr 31, dom hr. Zamoyskiego. к—24236—1—2

Wiadomość! dla pp. Obywateli okolic Iłży.

Dyrekcja Fabryki Cukru Częstocice, otrzymawszy ze wszech stron zawiadomienie, że poważna liczba pp. Obywateli z okolic Iłży, zadeklarowała gotowość swą do uprawy buraków, urządzi w jak najbliższym czasie skład do odbioru buraków, przy krzyżującej się drodze, tuż obok Błażyna.
к—24254—1—3

Lekcje angielskiego

języka udzielać będzie pani **Anna Dybowska** od 10-go października. W mieście i we własnem mieszkaniu, **ul. Wspólna** Nr domu 20. Wiadomość bliższa do 9-go października ulica **Wspólna** Nr domu 17, 1 piętro.
5—6 —23290—к

Potrzebny jest
Technik, (Gorzelany),
na kampanję tegoroczną, o 7 mil od Warszawy, objęcie posady natychmiast. — Bliższa wiadomość o warunkach przy ulicy Przejazd Nr 9, 2-gie piętro, lub przy ulicy Złotej Nr 2b, 1-sze piętro. Refiektanci zgłaszać się zechcą w godzinach rannych, do godz. 10-tej lub od 4—5 po południu. к—24110—3—3

Z powodu braku miejsca na przechowanie zimową porą,

Bracia Bardet

wyprzedają za bardzo nizkie ceny kilka tysięcy ładnych

ROŚLIN apartamentowych,

do ubierania żardinierek, okien, słupów itd.
Codzień nowy wybór w sklepie na Senatorskiej ulicy Nr 472. к—24283—1—3

SPRZEDAŻ KONI

10-go Listopada 1880 r.

Stado Hrabiego Ludwika Krasińskiego.

W Osmolicach, 2 mile od stacji kolei Nadwiślańskiej Iwangorod, (gdzie zawsze można dostać furmanek) odbędzie się sprzedaż przez licytację

TRZYDZIESTU KONI

trzyletnich, dwuletnich, jednorocznych, klaczy stadnych i ogierów zdatnych do rozpłodu.

Osoby, życzące zamówić podwody, zechcą telegrafować do W-go Trembickiego, stacja Iwangorod. к—24326—1—3

Potrzebny jest do pierwszej Mechaniczne Warszawskiej Piekarni

fachowy ekspedytor pieczywa,

życzący sobie objąć ten obowiązek zechcą się zgłosić do kantoru Piekarni przy ulicy Leszno 40a, codziennie, lecz tylko między godziną 9-tą i 11-ą rano, wraz ze świadectwami uzdolnienia. к—23836—7—3

Ktoby z PP. **Fabrykantów, Kupców,** lub **Przemysłowców,** życzył dać jakiekolwiek towary

w KOMIS

do sprzedania na prowincji, raczy się zgłosić do „księgarni“ Lucjana Sokołowskiego w Kutnie, który rozprzestrzenił od 1-go Października 1880 r. zakres swej działalności. Starać się będzie usilnie dogodzić wszelkim wymaganiom. Uprasza się także o przesyłanie próbek cenników i t. p.
к—23752—2—6

Nr 24. Swiętokrzyska Nr 24.

J. Szmorliński et Comp.

Kształciwszy się w sztuce krawieckiej w Paryżu, Berlinie i Wiedniu, następnie przez lat kilka pracując w pierwszorzędnych tamtejszych magazynach, a ostatecznie przez lat pięć pełniąc obowiązki przykrawacza w jednym z pierwszorzędnych magazynów tutejszych (P. Chabou), obecnie objąłem na siebie **Magazyn ubiorów męskich** po rozwiązanej firmie „A. Rauer et Comp“. i prowadzić go będę dalej pod firmą **J. Szmorliński et Comp.** w tem samem miejscu, to jest przy ulicy **Swiętokrzyskiej Nr 24.**

Mam nadzieję, że wytwornym krojem, doskonałem wykończeniem, dobrocią towaru, sumiennością i umiarkowanemi cenami, o czem zresztą każdy na miejscu przekonać się raczy, potrafię zadowolnić najwyszukańsze gusta i zjednam sobie licznych klijentów, z czem polecam się względom **JJWW. i WW. Panów.**

Z uszanowaniem: **J. Szmorliński et Comp.**

Pozostały po rozwiązanej firmie „A. Rauer et Comp.“ towar gotowy, uważając za wysortowany, sprzedawać będę po cenach 15% niżej ceny kosztu.
3—3 —23877—к

NOWO-ZAŁOŻONA

FABRYKA SZKŁA

w SOSNOWICACH,

urządzona na sposób belgijski, znajduje się już w ruchu i uskutecznia wszelkie zamówienia, najtaniej i najlepiej.—Cenniki przesyła na żądanie.

PAWEŁ EBSTEIN

w Sosnowicach,
(Stacja Dr. Żel. Warsz. Wied.)
к—24204—1—2

Lekcyj Rysunków

udziela Maksymiljan Winde, Profesor rysunków.—Ulica Pańska Nr 13. D—21645—8—0

Bandaże rupturowe,

pachwinowe i pępkowe, starannie wyrobione i ze świadomością rzeczy dopasowywane polecają się.—Ulica Królewska Nr 23, tak zwane Stare Tivoli.

Dröse.

к—22159—5—12.

Nr 41. Marszałkowska Nr 41.

Skład Węgli Kamiennych

w najlepszych gatunkach

R. Machonbaum.

Ceny bardzo przystępne.
Odstawa natychmiastowa.
Kantor: Marszałkowska 41, wprost fabryki „Laferme“. к7—12—22343—

Wysoko uzdolniona

Korespondentka,

załatwia korespondencje prywatne stylem ścisłym, jasnym, wytwornym, w polskim i obcych językach. Róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej alei, Nr domu 38, mieszkania 16. Zastać można od 11 do 4. Tamże dama przyjezdna znaleźć może wygodne pomieszczenie wraz z wszelkiemi wskazówkami potrzebnemi jej w obcem mieście.
к2—10—23990—

Warszawski Dom Zdrowia

6. Szpitalna 6.

Istniejący pod nazwą powyższą zakład leczniczy, przeznaczony jest dla stałego pomieszczenia chorych dotkniętych cierpieniami wszelkiego rodzaju, jak również kobiet spodziewających się słabości. Wrazie potrzeby, zupełna tajemnica zapewnioną chorym zostaje.

Zakład mieści się w umyślnie w tym celu zbudowanej i urządzonej posesji, otoczonej ogrodem. Pokoje dla każdego chorego są oddzielne. Leczeniem chorych zajmują się podpisani właściciele zakładu. Na żądanie chorych, do narad wzywani są lekarze do Zakładu nienależący.

O warunkach pomieszczenia i pobytu w zakładzie, dowiedzieć się można na miejscu, lub u jednego z podpisanych lekarzy zakładu. Ci ostatni udzielają też informacji listownych.

J. Brzeziński (Mazowiecka Nr 10), **K. Dobrski** (Królewska Nr 6), **J. Gutwein** (Plac Grzybowski Nr 10), **A. Thieme** (Marszałkowska Nr 38). к—26621—30—36

Do dóbr Radzymin, trzy mile szosą, potrzebny jest:

OGRODNIK

do utrzymania i szczepienia drzew, sadzenia kląbów, kwiatów i inspektów. — Zgłaszać się wprost do dziedziczki.
3—3 23780—к

Appartament,

złożony z 15 pokoi, korytarza, 2 pokoi dla służby oraz wszelkich wygód, elegancko i zupełnie świeżo umeblowany, położony na jednej z pierwszorzędnych ulic, jest zaraz do odstąpienia z meblami, lub bez takowych. Wiadomość o takowem powziąć można na ulicy Podwal Nr 32, mieszkania Nr 8.
к2—3—24009—

ODEZWA!

do Wysokiej Publiczności i Szanownych Kundmanów!!

Kiedym w roku 1874 otworzył tu w Warszawie Magazyn ubiorów męzkich i sprowadzałem tylko najlepsze a trwałe francuzkie, angielskie i austrjackie materjały, przekonałem się, iż zadowoliłem tem **Wysoką Publiczność,** oraz **stałych moich Kundmanów,** zyskując coraz to większe zaufanie, dla tego ośmielam się niniejszem donieść, iż na obecny tak **Jesienny** jak i **Zimowy SEZON,** sprowadzam znów materjały angielskie, dokładając wszystkich starań, by tak samo **Wysoką Publikę** jak i moich Szanownych PP. **Kundmanów** zadowolić i w zaufaniu jakie we mnie położyli ich utwierdzić.—Zarazem zwracam uwagę, że nowe te transporty zamówione, już się znajdują na Składzie i sprzedawać je będę **po tak** możliwie **taniej cenie,** że każdego kupującego w podziw wprowadzę—np. najlepsze jesienne Sakpalto od rs. 16.—Zimowe Palto od rs. 25; Szlafroki **double** od rs. 15.—Pantalony zimowe od rs. 6.—Ubrania dla chłopczyków oddaję również po jak **najtańszej cenie.** Mogę więc stanąć z każdym do konkurencji, gdyż sprzedawać będę odtąg li tylko podług cen Wiedeńskich, które są **niesłychanie tanie.**

Polecając się tedy Szanownym względom Wysokiej Publiki i Szanownych PP. Kundmanów, mam honor prosić ich o liczne zwiedzanie mego, od lat dawnych, pod jedną i tąż samą firmą istniejącego Magazynu.

Z wysokim szacunkiem **E. Sammet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—23572—8—0

PANI ERARD uczennica Wortha,

ulica Wierzbowa, dom Hrabiego Krasińskiego,

wejście od ulicy Kotzebue,

powróciła z Paryża, przywożąc wielki wybór Modeli, Sukień, Okryć i Kapeluszy, wszystko podług najświeższych fasonów, mody i najlepszego gustu.

Pani Erard zaprasza Szanowne Panie do odwiedzenia Magazynu i zawiadamia, że posiada również Suknie gotowe. к—23649—5—6

Poszukuje się zaraz lub później

OBSZERNE REMIZY

albo

obszerne parterowe Mieszkanie,

któreby można za skład do towarów użyć.

Oferty uprasza się nadsyłać do

G. NEIDLINGERA,

ulica Trębacka Nr 9.

к—24111—1—?

ŚWIEŻE TOWARY.

NOWY-ŚWIAT Nr 37.

MIKOŁAJ ŻYŻYN,

Nowy-Świat Nr 37,

poleca świeżo otrzymany transport **Kawioru** ziarnistego Astrachańskiego i takiegoż prassowanego, oraz Groszku i Sera zielonego, Buljonu Wołyńskiego i Kleczkowskiego, Musztardy Sareptskiej, Konfitur płynnych i Marmulady, Biszkoptów Moskiewskich, Serów Szwajcarskiego, Schester, Edemskiego i Meszczerskiego, Anschovis i Kilek rewelskich, Śledzi pocztowych Mathias i Krolewieckich tegorocznego połowu, Minogew Rygskich, Konserwy z Ryb w puszkach Salami Moskiewskich, Grzybów białych marynowanych, Rydze i Grużdże, Karuku rybiego, Wiazihi i Sardynek różnych marek. Wszystkie towary wymienione są świeże; z czem poleca się Szanownej Publiczności

Mikołaj Żyżyn,

Nowy-Świat Nr 37.

к—24259— 1—3

NOWY-ŚWIAT Nr 37.

ŚWIEŻE TOWARY.

Drzewka owocowe

Właściciel kilkakroćstotysięcznej szkółki, we wsi Czyste pod Warszawą, ma honor zawiadomość W-nych Panów, iż najwięcej sprzyjąca pora do sadzenia i przesyłki drzew jest jesień.—Obecnie w moim zakładzie są do sprzedania: **Jabłonie i Grusze** 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7-mio letnie; **Śliwy i Czereśnie** 1, 2 i 3 letnie.

Cenniki drzew na żądanie gratis udzielam.

Adres do korrespondencji: **Zakład Ogrodniczy Franciszka Wilmana, Warszawa, Nr 1172, Wronia róg Prostej.** к—24306—1—15

Fabryka i Magazyn wyrobów złotych i srebrnych

G. Radke & A. Żelisławski

Miodowa Nr 2,

poleca w znacznym wyborze, w najświeższych fasonach i po cenach możliwie umiarkowanych: **BIŻUTERJE ZŁOTE i brylantowe,** jakoteż **srebrne** angielskie i francuzkie, oraz **obrączki, wieńce, bukiety srebrnego wesela.**

Kompleta wyrobów **srebrnych** stołowych, gotowe i na obstalunki.

W tymże Magazynie pozostawiony jest do sprzedania **Zegarek antique** złoty, brylancikami wysadzany, za cenę rs. 1,200. к—24297—1—3

Nadeszła pora sadzenia drzew

BRACIA BARDET ogłaszają

150,000 drzew owocowych,

Sztamowych, z koronkami po 30 i po 50 kop.

Mocne egzemplarze, rodzące już w szkółkach, po rs. 1, 2 i 3.

Specjalna chodowla odmian drzew owocowych najwytrzymalszych.

Na żądanie Szanownej Publiczności, wysyłają się Katalogi i Cenniki gratis.

Senatorska Nr 472 w Warszawie. к—24282—1—3

Świeże, Świeże, Świeże,

Główny Skład: ulica Senatorska Nr 496.

Główny Skład

KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

ulica Senatorska Nr 496.

Nadeszły świeże transporta, najlepszego mało solonego Kawioru Astrachańskiego ziarnistego i prasowanego, oraz Groszku zielonego, Buljonu wołyńskiego i Kleczkowskiego, Musztardy Sareptskiej, Konfitur płynnych i Marmolady, Biszkoptów Moskiewskich, Serów: Schester, Edewski, Mieszczerski i Zielony; Ankchodis i Kilik rewelskich, Śledzi pocztowych i królewskich, Minogów ryżskich, Konserwy z ryb w puszkach, Salami Moskiewskich, Grzybów marynowanych: Białych, Rydzy i Grużdzi, Karuku rybiego, Wiazigi i Sardynek różnych marek, wszystkie towary są świeże i w najlepszem gatunku, które polecam łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Mikołaj Żyżyn.

к—24261—1—3

Główny skład: ulica Senatorska Nr 496.

Świeże, Świeże, Świeże,

SER OSTROŁĘCKI,

produkt krajowy gospodarstwa wiejskiego, doskonałej dobroci i wykwintnego smaku w cegiełkach od 3-ch do 9-ciu funtów, z pierwszego w obecnej porze transportu, jest do nabycia po cenie umiarkowanej w następujących Składach Herbaty i Towarów Kolonjalnych

Jana Roguskiego, Krakowskie-Przedmieście, wprost Bednarskiej;
Ludwika Feilhenfelda, róg Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia;
St. Rozmanitha, Nowy-Świat Nr 57;
J. Rokowskiego, Nowy-Świat Nr 68;
J. Rokowskiego, ulica Freta, obok kościoła Ś-go Ducha;
Al. Dzięgielewskiego, róg Świętokrzyzkiej, Wielkiej i Bagno;
Jana Porębskiego, ulica Twarda Nr 8;
W. Jussewicza, róg Twardej i Ciepłej;
W. Tybuchowskiego, ulica Chłodna Nr 24;
S. Strybla, ulica Graniczna Nr 14;
M. Stypińskiego, róg Leszna i Karmelickiej.

Skład Główny w Kantorze Józefa Czekalli & Comp.

w Warszawie, ul. Leszno Nr 1, w oficynie.

к—22813—3—3

Nowo-otworzony

Magazyn Strojów i Sukien Damskich

F. KITZMAN

Nowy-Świat Nr 41,

zaopatrzony został w najświeższe modele **Kapeluszy, Sukien i Okryć Damskich,** z pierwszorzędnych Magazynów Paryzkich, z którémi ma honor polecić się. к—24072—2—6

CENY STAŁE.

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

к—23194—6—12 **EMANUEL SACHS.**

Skład nowych wynalazków

pod firmą K. EJZENBERGA,

ulica Nowy-Świat Nr 3, naprzeciw Straży Ogniowej,

ma zaszczyt polecić:

Wieczne pływaki palące się bez knotów do oliwy, bardzo użyteczne do lampek.
Mydło i płyn do wywabiania wszelkich plam z różnego odzienia.
Węgiel chemiczny do rozrzynania szkła w różne desenie.
Szuwaks gutaperkowy bez użycia szczotek.
Atrament złoty, srebrny, sekretny, do papieru i wieczny do znaczenia bielizny.
Błyszcz do bielizny, najlepszego gatunku.
Lak amerykański i cement powszechny do klejenia wszelkich potłuczonych naczyń; sposób użycia bardzo łatwy. — **Płyn** do klejenia gumowych rzeczy i kaloszy.
Różne proszki do czyszczenia plateru i różnych metali.
Maszynka do wyrzynania makaronu włoskiego z kartofli.
Środek dla wyniszczenia, raz na zawsze, pluskiew i innego robactwa domowego, wypróbowany przez Urząd Lekarski m. Warszawy, za skutek ręczymy.
Pióra wieczne maczając w wodzie, zamiast atramentu.

Oraz przyjmuje się wszelkie potłuczone naczynia do reperacji i dorabiają się brakujące części bez żadnego znaku. к—20257—4—6

Bona Francuzka

potrzebna jest do trojga dzieci. Wiadomość powziąść można w domu Nr 8 przy ulicy Widok w mieszkaniu na parterze od frontu. к—23926—2—3

Nauczycielka

mająca upoważnienie od rządu, posiadająca język francuzki i niemiecki, oraz znająca początki muzyki, życzy przyjąć demi place za lekcje lub korepetycje. — Adres, w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. к—20485—4—5

Fabryka Kas Ogniotrwałych,

Wag Setnych i Dziesiętnych, oraz wszelkich robót ślusarskich i mechanicznych przyjmuje obstalunki tak na prowincję jak i w Warszawie, wykonywa w czasie jaknajkrótszym i po cenach najprzystępniejszych.

Władysław Hurkiewicz

dawniej BAUMGART

Ulica Chłodna Nr. 40. 3—3 23781—к

Najzdrowsze! Najtańsze! Najlepsze!

Porter i Piwo Stołowe,

z czystego Słodu i Chmielu, oraz różne gatunki Piwa na wiadra i butelki poleca browar **Z. Szeligowskiego,** Plac Ś-go Aleksandra i róg Brackiej. к—23854—3—5

---

u Akuszerki

przy ulicy Chłodnej Nr 18 jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, lub na inną słabość, gdzie chora znajdzie wszelkie wygody. к—23947—2—3

Obrońca prywatny

Wiktor Starzyński b. Urzędnik Sądowy, otworzył Kancelarję w domu Nr 2 przy ulicy Freta, wprost Długiej. Przyjmuje interesantów od 8 do 10 rano i od 4 do 8 po południu. к—23270—5—6

Sposobem domowym

Pralnia Bronisławy,

przyjmuje wszelką Bieliznę damską i mezką. — Ceny nizkie.

34. ZIELNA 34,

1-szy dom od Nowo-Zielnej. к—23749—2—12—

Daktyle Marokańskie,

świeże, otrzymał nowo-otworzony **Handel Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych J. ROKOWSKIEGO,** Nowy-Świat Nr 68, obok apteki W. K. Lilpop. к—23751—2—3

Najtańsze źródło

do zakupu stołowej bielizny i innych towarów jest bez zaprzeczenia

Skład przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10,

gdzie sprzedają się:

Obrus niciany duży, z frendzlą lub bez rs. 1 kop. 10.
6 Serwet dużych stołowych, adamaszkowych rs. 1 kop. 80.
6 Serwet desserowych ślicznych kop. 60.
1 Garnitur stołowy, składający się z dużego obrusa i 6 stołowych dużych serwet adamaszkowych rs. 4 kop. 60.
1 Garnitur na 12 osób, obrus ogromny i 12 stołowych serwet rs. 8.
1 Garnitur na 24 osób, adamaszkowy, rs. 15.
Serweta cudowna himmalajska, do salonu duża rs. 4 kop. 50.
Ręczniki niciane, śliczne po 42 i 55 kop.
Prześcieradła bez szwu, gotowe obrębiane i znaczone, $3\frac{1}{2}$ łokcia długie i $2\frac{1}{2}$ szerokie, po rs. 1.
Koszule mezkie eleganckie wyborowe, z cretonu zdrowia, webowe cienkie gorse kołnierze i mankiety rs. 2.
Gacie wyborowe i trwałe rs. 1.
Koszule nocne bardzo trwałe rs. 1.
Kołnierzyki mezkie, najnowsze fasony po 25 i 30 kop.
Mankiety mezkie, poczwórne po 40 k.
Kołnierzyki damskie webowe po 30 k.
Creton zdrowia, na koszule $1\frac{1}{2}$ łok. szeroki po 15 kop.
Perkal najlepszy $1\frac{1}{2}$ łok. szer. po 13 k.
Creass pół płótno po 12 kop. za łokieć.
Flanelka drukowana. Cudowne desenie. Łokieć po 22 kop.

Obstalunki adresować należy: Róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna, Nr 1, mieszkania Nr 10. к—23569—3—3

THE SINGER MFG. CO. N.Y. TRADE MARK

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte.

Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29. к—23259—4—6

NOWOŚCI

na porę jesienną i zimową, na Suknie damskie, z pierwszorzędnych fabryk francuzkich i angielskich.

Materjały kolorowe wełniane, w kratę i ze szlakami.—Wielki wybór Kostiumów z chustek (Châles-Costumes), oraz Materjałów wełnianych na paltociki, otrzymał

A. WŁODKOWSKI.

6. Ulica Czysta 6.

к—23865—3—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Октября 1880 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 229. Czwartek. Dnia 2 (14) października 1880 roku.

Imiona niewieście.

Imię jest jakby dodatkiem do osoby, a bardzo często jej zastępcą.

Towarzyszy ono człowiekowi od kolebki aż do grobu, służąc na odznaczenie go od innych, wzywanie ku sobie, a często wymówione w pewny właściwy sposób określa najwyższe dla posiadacza uczucie.

W życiu publicznem nazwisko pokrywa imię, które występuje obok niego tylko w stosunkach urzędowych, lecz w życiu domowem za to wraca do swojego wszechwładztwa, usuwając na plan ostatni nazwisko.

Nie umiemy sobie wyobrazić drogich uczuć w rodzinie, zwróconych do osób, bez związku z ich imionami; pieszczoty, wspomnienia, wyznania miłości nie mogą się obyć bez wymówienia drogiego wyrazu, mianującego przedmiot efektu.

Jeżeli mężczyzna siły, a kobieta jest obrazem piękna, to imiona im nadawane powinny odpowiadać rzeczonym pojęciom; kobieta uplastycznia pod wielu względami wyobrażenie piękna, dla niej też imię stanowi ważny nabytek.

Rodzice, którym na świat przychodzą córki, wiedząc o tem, bywają nadzwyczaj troskliwi w wyborze imienia; czasem... rady familijne decydują w tym względzie, gdy pomiędzy małżonkami do zgody nie przyszło.

W nadawaniu imion przebija się cała gama przywiązania, często i próżności rodzicielskiej; mając w kolebce niemowlę, nie mogą przewidzieć jaka istota z niego wyrośnie, dlatego zdarza się, że imię idealne przypadnie osobie najpospolitszej pod słońcem.

Rodzice, kochając dzieci, pragną je widzieć w przyszłości książętami, dlatego bywają wypadki, że imiona wyniosłe i arystokratyczne dostają się osobom zajmującym najniższe stanowiska w hierarchji społecznej.

Autorowie, zwłaszcza poeci, są także rodzicami swoich utworów, dlatego nie można im za złe brać, iż wyszukują odpowiednich imion dla swoich bohaterów; oni to wprowadzili symbolikę nazw, która weszła w krew publiczności czytającej, przyzwyczaiwszy ją do łączenia pewnych pojęć z imionami.

Tradycje religijne i ludowe były w symbolice imion punktem wyjścia; harmonja pomiędzy nazwą i osoba stanowi o wartości imienia, o jego prawdziwości.

Czy można sobie wyobrazić „Marję" o kształtach fortepianu, smażącą z upodobaniem w kuchni kotlety? albo Zofję z zapłakanemi oczyma, wzdychającą nad starym romansem pani Gerlis?

W życiu spotykają się takie wypadki... w książce byłaby to anomalja; wszystkie imiona są piękne, jeżeli odpowiadają osobie, śmieszne, gdy w porównaniu wywołują dysharmonję.

Nazwa zatem dziecka nie może być rodzicom obojętną, powinna być mile brzmiącą i odpowiadać stosunkom, w jakich ona ma pozostawać.

Nieszczęśliwie wybrane imię mści się na dziewczęciu przez całe życie, piętnując ją śmiesznością aż na klapsydrach; ponieważ rodzice nie są w tem położeniu co autorowie, którzy aposterjorycznie nadają imiona, powinni zatem unikać przesady i pretensjonalności w wyborze nazwy, która z czasem na niewinną istotę śmieszność sprowadzić może.

Zwyczaj najlepszym jest regulatorem i nigdy nie staje się powodem krzyczącego rozdźwięku; przeciwnie, imiona niezwyczajne są często przyczyną nieporozumień.

Poeci starożytni ściągali z parnasu boginie pozostawiając im nazwy i to nie groziło niebezpieczeństwem dla typu, skoro ten odpowiadał w utworze pojęciom ogólnym; wieszcze średniowieczni częścią brali imiona z życia, częścią z wyobraźni; natchnione wszelako postacie Beatryksy, Laury i Fianetty nigdy nie zawiodły imienia.

W Niemczech imiona legendowe i rycerskie oddawna są ulubione; w średnich wiekach „Gertruda" walcząca dzidą, „Ida" boska, „Matylda" odważna były w częstem użyciu.

Chrystjanizm wprowadził imiona świętych, usuwając pogańskie, z wyjątkiem imienia „Marji", którego do reformacji nikt nie śmiał sobie przywłaszczyć, przez cześć dla matki Chrystusa...

Później weszły w zwyczaj imiona gospodarskie ze starego narzecza: „Berta" prządka, „Małgorzata" perła, „Marta" głowa rodziny i wiele innych.

Użycie tych imion żadnego nie przedstawia niebezpieczeństwa, bo niema na świecie kobiety, którejby nie można przezwać Małgorzatą... jeżeli będzie poważną i piękną, świat mianować ją będzie: „panną Małgorzatą", jeżeli świeżą i wesołą: „Małgosią", a jeżeli fertyczną i bez inteligencji, po prostu „Małgorzatką".

Pisarze francuscy kochali się w imionach wyszukanych!

Balsac i Sand wprowadzili ich całą serję, społeczeństwo jednak nie przejęło się tą afektacją i pozostało przeważnie przy imionach pospolitych.

Po rewolucji nastał dopiero chaos, który Napoleon zakończył, nakazując używania imion z kalendarza.

Po 1870 r. panuje taki sam nieporządek w Niemczech, gdzie, po wprowadzeniu małżeństw cywilnych i starganiu tradycji religijnej, dają kobietom przez patrjotyzm imiona: „Wörth", „Sedan"...

Jest obawa, aby w rozwoju dalszym tego systematu, nie dostały się paniom niemieckim inne imiona okolicznościowe; wszak niedawno czytaliśmy, że w Paderbornie po zgonie ubionej suczki, imieniem jej nazwano świeżo urodzoną córeczkę...

Pietyzm jednakże stanowi drugą ostateczność, a w Niemczech nierzadką; w dzienniku wychodzącym w Zwickau znajdowała się klapsydra, w której stroskani rodzice donoszą: *„dass ihnen ihr kind Lobgott, Dankegott, Bittegott Gustaw entrissen worden sei"*...

Purytanizm szkocki wprowadził także mnóstwo śmieszności do imion, używając na oznaczenie swych córek całych zdań z pisma świętego, co przypomina chińczyków posługujących się w tych razach tekstem Konfucjusza.

Zabawne są także imiona przerabiane z nazwisk np. „Blücherine", „Gneisenauette", modne po 1813 r. w Niemczech; imię „Landsturmine", z tej samej epoki również, nie grzeszy pięknością.

U nas, pod względem imion, nie wielebyśmy śmieszności przytoczyć mogli.

Lubimy wspomnienia, ztąd legendowa „Wanda" lub historyczna „Jadwiga" nader są popularne i stosowne; stronimy od obczyzny, dlatego imiona „Fryderyka", „Henrietta" rzadko się spotykają.

Zdrobnienia pieszczotliwe bywają u nas zwykle dowcipne i rzecz dobrze malujące; obdarowani epitetami tego rodzaju pozostają przy nich zwykle całe życie.

Imiona kwiatów, z wyjątkiem „Róży" uważają się za przesadne, dla tego Narcyza, Hortensja, lub Georginja mogą budzić pośmiewisko, zwłaszcza gdy złożone w kolebce trzy funty mięsa pod hasłem n. p. „Lilji" wyrosną na wybujały groch szablasty lub też pękatą brukiew.

Nadawanie imion przy chrzcie, oraz utrzymywanie akt stanu cywilnego przez duchowieństwo zachowało społeczeństwo nasze od nadużyć śmieszności w tym przedmiocie.

Imiona okolicznościowe są u nas nieznane, a jeżeli nam się kiedy obiły, o uszy to jedynie żartami.

A. N.

Sprawozdanie

z czynności komitetu wsparcia pogorzelców miasta Żelechowa.

Od dnia zawiązania się komitetu, to jest od d. 13 lipca do d. 13 września r. b., wpłynęło do kasy komitetu z nadesłanych ofiar:

	rs.	kop.
1. Od członków komitetu wsparcia pogorzelców żelechowskich na pierwszem posiedzeniu złożone	221	
2. Od komitetu wydawniczego pisma *Ziarno*	500	
3. Od komitetu wsparcia dla dotkniętych klęską powodzi, z polecenia hrabiny Augustowej Potockiej	1500	
4. Od redakcji *Gazety Warszawskiej* .	150	
5. Od redakcji *Kurjera Warszawskiego*	299	
6. Od jw. jenerał-gubernatora warszawskiego	180	
7. Od mieszkańców m. Węgrowa . . .	64	
8. Zebrane na zabawie w Radoryżu . .	55	
9. Od ks. proboszczów: z Miastkowa, Górzna, Wilczysk, Żelechowa, Bobrownik, Stoczka, Radoryża i Gończyc zebrane od parafjan składki	104	85
10. Ze sprzedaży na licytacji starej garderoby nadesłanej z Maciejowic . .	21	58½
11. Za sprzedane z nadesłanych ofiar zboże	96	30
12. Od p. Koszybskiej z Wilczysk . . .	100	
13. Od p. Piaskowskiego z Zadybia . .	50	
14. Od p. Gąssowskiego z Chołyni . . .	25	
15. Od p. Wilkońskiego z Górzna . . .	25	
16. Od p. Ordęgi z Żarek	15	
17. Od p. Wokulskiego z Gazówki . . .	19	
18. Od p. Podoskiego z Jarczewa . . .	10	
29. Od p. Hempla z Prawdy	10	
20. Od p. Łuniewskiego z Korytnicy . .	10	
21. Od p. Wojszyckiego z Maciejowic .	12	
22. Od p. Bekermana z Życzyna . . .	10	
23. Od p. Listka z Żelechowa	10	
24. Od różnych osób w mniejszych kwotach	74	52
Razem wpłynęło do kasy komitetu	3562	25½

Oprócz tego od sąsiednich obywateli nadesłano:

Chleba pudów	45
Mąki żytniej pudów . .	13¼
Kaszy korcy	7½
Żyta korcy	14
Jęczmienia korcy . . .	4
Grochu korcy	3¼

Kapusty kwaszonej beczka jedna.

Rozchody:

Od dnia 13-go do dnia 23-go lipca r. b. dla rozdania ubogim pogorzelcom zakupiono:

a) chleba pud. 113 funt. 30 za rs.	156 kop.	24
b) kaszy „ 12 . . . . . . „	45 „	67½
c) w braku chleba rozdano trzy razy po kop. 15 na osobę . . . rs.	86 „	40

Razem więc przez dni 10, oprócz nadesłanych ofiar w naturze, rozdano na kupno żywności . . . . . . rs. 288 kop. 31½

Z 451 rodzin dotkniętych pogorzelą, 324 rodzin otrzymało wsparcia rs. 2426 kop. — a w tem zapomogi na budowę domów rs. 300 i zapomogi na budowę baraków rs. 45

Za napisanie 150 odezw do dozorów bóżniczych i do różnych osób z prożbą o nadsyłanie ofiar i na marki pocztowe . . . . rs. 12 kop. 20

Razem rs. 2726 kop. 51½

A że wpłynęło do kasy jak wyżej „ 3562 „ 25½

Pozostaje zatem z dnia 13 września r. b. . . . . rs. 835 kop. 74.

Przy udzielaniu wsparcia komitet miał głównie na względzie rzemieślników, którym stosunkowo największą pomoc na zakupienie spalonych warsztatów i materjałów udzielano; zamiarem było także komitetu udzielać większe zapomogi na budowę domów tym, którzy się przed zimą jeszcze odbudują, wkładając na nich obowiązek, ażeby za każde 50 rs. danej zapomogi, jedną izbę obszerną w odbudowanym domu, do dyspozycji komitetu na zimę oddali, a to w celu pomieszczenia tam pogorzelców, którzy dotąd po stodołach, szopach i sieniach mieścić się muszą, liczba jakich 200 przeszło osób jeszcze wynosi.

Wszakże, kiedy dla wprowadzenia w wykonanie planu regulacyjnego miasta i obowiązujących przepisów dla spalonego i na wązkich placach zbyt ciasno zbudowanego dawniej miasta, budowa domów nie postępuje, a nawet wstrzymaną została,—komitet postanowił pobudować niezwłocznie obszerne baraki dla tymczasowego pomieszczenia na zimę tych pogorzelców, którzy dotąd żadnego przytułku i schronienia nie znaleźli.

Szczupłe fundusze komitetu, jakie mu do rozporządzenia pozostały, nie pozwalają zadosyć uczynić naglącej potrzebie, jaka z powodu tego wynikła — dla tego też komitet odwołuje się raz jeszcze do wspaniałymyślności publicznej, prosząc o nadsyłanie ofiar dla pogorzelców żelechowskich, albo do redakcji *Kurjera Warszawskiego*, albo też wprost do pana Rietha, kasjera komitetu w Żelechowie.

Prezydujący w komitecie *Jan Ordęga*.

Sekretarz komitetu *dr Antoni Michałowski*.

— Bank polski podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) października r. b. i następnych od godziny 11-ej zrana odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż różnych towarów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie niewykupio-

nych. Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Przytem Bank polski uprzedza, że prolongata zastawów uskuteczniać się będzie tylko do 9 (21) października r. b. włącznie.

Wice-prezes *A. Nagórny.*
Naczelnik kancelarji *A. Hertz.*
3—3—22524—

Zakład leczn. specjalny dla *chor. gardl., wener.* i *skórnych* d-ra ***ROHNA***, przyjmuje chorych przychodnich od godziny ***9—10*** rano i od ***5—6*** po południu. ***Miodowa nr 15.*** 18987—14—0

— ***Dr Grodzki,*** autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn," leczy choroby sekretne, oraz niemoc wskutek takowych; ulica ***Chmielna nr 38.*** —20318—10 12—

— Dr **W. Sztembarth,** akuszer, powróciwszy do Warszawy, przyjmuje u siebie jak dawniej od 4 do 6. Orla nr 2, w lecznicy zaś Długa nr 5 od 3 do 4. —23808—2—3

Dr med. Alfred Sokołowski,

były lekarz przy zakładzie leczniczym dla chorób piersiowych i gardlanych w ***Goerbersdorfie*** na Szląsku, zamieszkał w Warszawie, Marszałkowska nr 28 (róg Chmielnej). —22609—5—6

OD LECZNICY II-giej
(Senatorska nr 9, dom przechodni Rezlera).

Dr **J. Majkowski,** lekarz zakładów zdrojowych w Busku, przyjmuje w lecznicy z chorobami wenerycznemi i skórnemi od godziny 9 do 10 zrana, z wyjątkiem niedziel i świąt. —22947— 5—12

— Dr med. **Ks. Watraszewski** przeniósł mieszkanie na ulicę Marszałkowską nr 54. Udziela porady dotkniętym *chorobami wenerycznemi* od 4-tej do 6-tej po południu. —22952—6—8

— Doktor medycyny **J. Szymański** powrócił do Warszawy i przyjmuje chorych codziennie od 4—6 po południu. Miodowa nr 2 w pałacu Dyzmańskich. —23115—3—3

— I. Teodor Wedeman, adwokat przysięgły, obrońca konsystorski. Chmielna 9, codziennie od 4-ej do 6-ej po południu. 22962—4—6

— ***Bronisław Mayzel,*** adwokat przysięgły, powrócił z zagranicy. Przyjmuje klientów do godziny 11 rano i od 4 do 7 po południu, Marszałkowska nr 52. —22295—6—6

— Kandydat praw ***B. Kleinerman,*** przeniósł swą kancelarję na ulicę Długą nr 30 (hotel drezdeński). Przyjmuje sprawy do wszystkich instancyj do 10 rano i od 4 do 7 po południu. —23417—4—5

DENTYSTA
IGNACY OPPENHEIM, Syn

(były asystent dra Geo de Marini, dentysty Jego Cesarsko-Królewskiej mości i dentysty James Henry Millera w St. Petersburgu), przyjmuje od 10 r. do 7 wieczorem, ***Miodowa nr 3. pałac Grabowskich.*** —24040—2—5—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — **Bielańska nr 4.** —23770— 2 —10—

— **Dentysta F. Idzikowski,** b. zastępca prof. przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, leczy choroby szczęk i zębów, wstawia zęby sztuczne najnowszym systemem, w najlepszem wykończeniu z gwarancją 3-letnią **po rs. 2**— przyjmuje od godziny 10-tej rano do 6-tej wieczór. Leszno nr 7. —23108—4—6

LIKIER ZDROWIA.

wynalazku dra profesora Kratkowskiego, jest środkiem leczniczym bardzo skutecznym na różnego rodzaju choroby żołądka, wątroby i t. p., szczególniej zaś zaleca się przeciwko cierpieniom hemoroidalnym i hypohondrji.

Skład główny w składzie materjałów aptecznych ***A. F. Gallego w Warszawie*** przy ulicy Senatorskiej nr 18. Butelka po rs. 1 k. 80. —20985—12—50

— ***Karolina Piwowońska,*** właścicielka magazynu na rógu ulic Krakowskiego - Przedmieścia i Podwala nr 2, wprost ulicy Senatorskiej, powróciła z zagranicy. —23902—2—3

— Dwa lata temu powierzyłem wykonanie projektu detalicznego planu na wybudowanie w moim browarze piwnic z osobnemi lodowniami, oraz nadzór nad temi robotami *panu Karolowi Poszepnemu, inżenierowi w Warszawie.*
Ponieważ piwnice te okazały się nader praktycznemi i korzystnemi dla mnie, gdyż lód w nich wybornie się konserwuje, skład piwa jest suchy i przystępny w każdym czasie do staczania i wypróbowania piwa, temperatura niska, wentylacja pożądana, przeto poczytuję sobie za konieczny obowiązek złożyć publiczne podziękowanie p. Poszepnemu, jako zdolnemu i sumiennemu inżenierowi; cieszy zaś mnie to niezmiernie, że nie słuchałem rad ludzi niespecjalnych, lecz zdecydowałem się na system p. Poszepnego. Spodziewam się, że niniejsze podziękowanie zachęci wielu kolegów moich do skorzystania z kompetentnych rad i sumiennej pracy tego inżeniera.

Warszawa dnia 4-go października 1880 r.
Właściciel browaru

Filip Hoppenfeld.

—23936—1—1—

---

9. Ulica Hr. Berga 9.

W zakładzie naukowo-rękodzielniczym

przy
Spółce połączonej pracy kobiet

rozpoczynają się nowe kursa: *kroju sukien, bielizny, strojów, kwiatów, krawatów męzkich, introligatorstwa, rękawicznictwa, buchalterji* i innych przedmiotów programem objętych, na które panie zapisywać się mogą codziennie.

Tamże w Bazarze spółki przyjmuje się do roboty *bielizna męzka i damska, suknie i stroje* tak z materjału własnego jak i danego. —22327—4—6

— Składy herbaty **Krupeckich** przyjmują

zamówienia na drzewo opałowe,

szczapowe i rąbane najlepszego gatunku, z rychłą odstawą i po cenie umiarkowanej. —23775— 2—10

— Nauczyciel gimnastyki, **S. Zewald,** mieszka przy ulicy Siennej nr 13. —23196—5—6

— ***Balsam Brzozowy*** dra Lengiela, kosmetyk do nacierania i mycia twarzy, rodzaj mydła w płynie, preparowany z soku brzozy, pomaga najskuteczniej do pozyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Jest wybornym środkiem hygienicznym na wygubienie liszai, wyrzutów, plam i węgrów na twarzy i ciele. Flaszka rs. 1 kop. 50.

Sprzedaż u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska nr 4. —23315— 3—25

O K A Z J A

bardzo korzystna zdarza się obecnie dla posiadaczy **Akcyj pożytkowych** kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, pragnący takowe zbyć po dotychczas niebywałej cenie, zechce swój adres podać w Warszawskiej agenturze ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. ***M. A. X.*** —22137—6—6

Nr 5. Kantor Senatorska Nr 5.

Skład Węgli kamiennych
w najlepszych gatunkach
DANIELA DAWIDSOHN.
Odstawa natychmiastowa.

Nr 4. Okopowa przy kolei Nr 4.

17—45—19369—

— ***Bernard Lauterbach*** przeniósł swój kantor węgla pod nr 10 przy ulicy Dzielnej. Sprzedaje gatunki wyborowe i tanio. —22421—6—12

Zabezpieczenia na życie,

jako to na kapitały płatne natychmiast po śmierci,
„ „ płatne po dojściu do pewnego z góry oznaczonego wieku,
„ „ posagowe dla córek i synów,

wogóle ubezpieczenia we wszelkich kombinacjach i we wszelkiej żądanej wysokości, załatwia i objaśnień udziela każdodziennie, od godziny 9-tej rano do 7-ej po południu, w biurze przy ulicy Żabiej nr 7, w domu p. Janasza, w gmachu poprzecznym na 1-szem piętrze.

Michał Rotwand,
inspektor St. petersburskiego Towarzystwa ubezpieczeń.
31—52—5155—

— NIE RWAĆ ZĘBÓW! Juljan Wolff uwalnia w każdej chwili od bólu zębów każdego cierpiącego bez użycia jakiegokolwiek metalowego narzędzia, sposobem przez władzę lekarską za nieszkodliwy uznany. Także plombuje zęby. Adres róg Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia nr 16, 1-sze piętro. —24097—1—3

SKŁAD CYGAR
pod firmą

M. KICZOROWSKI

zawiadamia szanowną publiczność, że
FABRYKA TABACZNA

Towarzystwa BRABI EGIZ w Petersburgu

otworzyła ***skład główny*** swych tytoniów i papierosów przy ulicy ***Senatorskiej nr 18,*** gdzie odbywa się sprzedaż hurtowa po cenach fabrycznych.

Sprzedaż zaś detaliczna jak dotąd tak i nadal odbywać się będzie w ***składzie cygar*** pod firmą ***M. Kiczorowski, Wierzbowa nr 3,*** vis-à-vis filarów teatralnych.

Dobroć wyrobów ***fabryki Egiz*** do tego już stopnia jest znaną tutejszej publiczności, że zbytecznem byłoby rozwodzić się nad takową. —24131—1—6

Z dniem 9-tym października otwartą została

LECZNICA

dla przychodzących chorych

przy ulicy Marszałkowskiej nr 28 (róg ul. Chmielnej),

w której udzielają porady następujący lekarze specjaliści:

Od godz. 9 — 10 codziennie. **Dr Kobyliński Franciszek.** Choroby szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby.

Od godz. 9—10, codziennie, prócz poniedziałków i piątków. **Dr Wójcikiewicz Feliks.** Ordynator szpitala Dzieciątka Jezus. Choroby wewnętrzne.

Od godz. 11 — 12 codziennie. **Dr Groër Franciszek.** Choroby kobiet.

Od godz. 12—1 codziennie. **Dr Rosenthal Kazimierz.** Choroby wewnętrzne i dzieci, oraz szczepienie ospy ochronnej.

Od godz. 12—1 codziennie. **Dr Heiman Teodor.** Ordynator szpitala ujazdowskiego. Choroby chirurgiczne. W poniedziałki, środy i soboty, choroby uszów.

Od godz. 1 — 2 codziennie. **Dr Dinte Maksymiljan.** Ordyn. szpit. dla dzieci starozak. Choroby m-czopłciowe.

Od godz. 1—2 codziennie. **Dr Kohn Wilhelm.** Ordyn. oddz. chor. wener. i skórn. szpit. staroz. Choroby weneryczne i skórne.

Od godz. 2 — 3, poniedziałki, środy i piątki. **Dr Kohn Wilhelm.** Choroby gardła, krtani i nosa.

Od godz. 2—3 codziennie. **Dr Rosenthal Jakób.** Ordyn. oddz. chorób kobiecych i oddz. położn. szpit. starozakonnych. Choroby kobiet.

Od godz. 2—3, wtorki, czwartki i soboty. **Dr Chomętowski Stanisław.** Ordyn. szpit. św. Jana Bożego. Choroby nerwowe, umysłowe i leczenie elektrycznością.

Od godz. 3—4 codziennie. **Dr Saski Władysław.** Choroby wewnętrzne.

Od godz. 3—4, poniedziałki, środy i piątki. **Dr Przybylski Jan.** Choroby oczów.

Opłata za poradę kop. 25.

Przy **lecznicy** znajdują się **łóżka** dla chorych na stałe pomieszczenie, za umówioną zapłatą. —23802— 2—0

PIERWSZA

Lecznica dla przychodzących chorych

wraz z Domem Zdrowia

Ulica Długa nr 5, dom przechodni po-pauliński.

Rozkład godzin w Lecznicy:

Od 11 do 12 **dr Belkie Władysław.** Choroby weneryczne i skórne. — Codziennie.

Od 12 do 1 **dr Mikucki,** Ord. Szpit. Ujazdowskiego. Choroby oczu. — We wtorki, czwartki, soboty i niedziele.

Od 12 do 1 **dr Zacharewicz.** Choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Szteyner,** Ord. klin. chirurg. w szpit. św. Ducha. — Choroby chirurgiczne i zębów. — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Goldflam,** Ord. klin. terap. w szpitalu św. Ducha. Choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe). Leczenie elektrycznością.—Codziennie.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski,** Ord. klin. terap. w szpit. św. Ducha. Choroby wewnętrzne. Specjalnie choroby płuc.— Codziennie.

Od 2 do 3 **dr Jasiński,** Ordynator klin. chir. w szpit. Dzieciątka Jezus. — Choroby chirurgiczne i Ortopedja (leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn). — Codziennie (z wyjątkiem środy).

Od 3 do 4 **dr Sztembarth.** Choroby właściwe kobietom. Codziennie (wyjąwszy świąt).

Bilet wejścia kop. 25.

Dom Zdrowia przyjmuje chorych, tak zamieszkałych w Warszawie, jakoteż i z prowincji, na wszelkiego rodzaju cierpienia, z wyjątkiem chorób umysłowych. **Ceny 3 ruble w pokojach oddzielnych,** a 2 rs. **w pokojach na dwie osoby na dobę.**

Bliższe informacje udzielają się albo w zakładzie, albo w mieszkaniu jednego z lekarzy właścicieli zakładu: **Jasiński** (Złota nr 18), **Ołtuszewski** (Stare-Miasto nr 11), **Sztembarth** (Orla nr 2), **Zacharewicz** (Nowy-Świat nr 57).

Uwaga. W nagłych wypadkach, które wymagają natychmiastowej pomocy w godzinach nocnych, interesanci mogą się zgłaszać wprost do kancelarji zakładu, gdzie stale znajdować się będzie jeden z powyżej wymienionych lekarzy. —18280—15—0—

JANA JELEŃSKIEGO
CZYTELNIE NOWOŚCI
Graniczna Nr 9—Nowy-Świat Nr 4.

polecają dzieła **wyborowe najświeższe,** belletrystyczne i naukowe, w językach: polskim, francuzkim, rossyjskim, niemieckim i angielskim.—Wszelkie **nowości** przybywają jak zwykle **równocześnie** z ukazaniem się w handlu księgarskim. D—24260—1—3

NOWE MODY PARYZKIE
PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE
DLA KOBIET,
poświęcone literaturze, wszelkim gałęziom pracy kobiecej, oraz MODOM.

Nowe Mody Paryskie wychodzą od 1-go Kwietnia r. b. **w każdą Środę** i zawierają: **I. W dziale Mód.** Illustracje ubrań kobiecych i dziecinnych, bielizny, różnych robót etc., czerpane z pisma „La Saison", wychodzącego w Paryżu. Do każdego numeru dołączaną jest **tablica kroju** lub **rycina kolorowana**, oraz **fason z bibułki.** Przytem zwracamy uwagę, że **jedynie** tylko **NOWE MODY PARYZKIE**, umieszczają czysto **francuzkie wzory**, zastosowane do naszych potrzeb miejscowych. **II. W dziale literackim:** 1. Powieści oryginalne i tłómaczone, głównie z **angielskiego.** 2. Artykuły wstępne, traktujące o różnych gałęziach pracy kobiecej, z uwzględnieniem warunków, oraz potrzeb miejscowych. 3. Sprawozdanie z działalności kobiecej **u nas.** 4. Artykuły i informacje dotyczące gospodarstwa domowego. 5. Artykuły z dziedziny pedagogiki, hygieny i nauk przyrodzonych. 6. Artykuły o **przemyśle artystycznym.** 7. Poezje. 8. Sprawozdanie z pola literatury. 9. Sprawozdanie muzyczne, teatralne i w ogóle z dziedziny sztuk pięknych. 10. Feljeton „Z tygodnia". 11. Opisy rycin i sprawozdanie o modach, ze szczególnem uwzględnieniem wszystkiego co jest **praktyczne,** a niezbyt drogie. 12. Ogłoszenia. Osobny obejmujący arkusz druku **DODATEK POWIEŚCIOWY,** w którym obecnie drukuje się powieść z angielskiego p. t. **Zamek Arden** przez M. Braddon. Początek powieści tej wszystkim nowo przybywającym prenumeratorom **danym będzie bezpłatnie.** Być organem wszystkich potrzeb **kobiety-obywatelki.** oto cel naszego pisma, do którego stale dążyć będziemy i który przy szczerem **poparciu** ogółu zacnie myślących rodaczek naszych, mamy nadzieję osiągnąć. Tymczasem nadmieniamy tylko, iż współpracownictwo, zapewniły nam powszechnie znane i wysoko cenione pióra pisarzy naszych.

Wkrótce umieścimy Nowellę **Litwosa** (Henryka Sienkiewicza), a w dziale prac dotyczących działalności kobiecej, drukować będziemy szereg artykułów p. **Jana Jeleńskiego** p. t. **«Gdzie praca dla kobiet naszych».**

WARUNKI PRENUMERATY:

Z dniem **1 Października** „Nowe Mody Paryskie" można będzie prenumerować **w dwóch Edycjach.** Prenumerata **Edycji I** obejmuje **tylko Dział Mód**, wynosić będzie w Warszawie:

Miesięcznie	rs. —	kop. 42.
Kwartalnie	„ 1	„ 25.
Rocznie	„ 5	„ —

Na Prowincji kwartalnie rs. 1 kop. 60, rocznie rs. 6 kop. 40.

Prenumerata **Edycji II** obejmującej **część literacką** wraz z **działem Mód** powiększonym wynosić będzie w Warszawie:

Miesięcznie	rs. —	kep. 75.
Kwartalnie	„ 2	„ 25.
Rocznie	„ 9	„ —

D—22936— 3—3

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w Magazynach Brzesko-Litewskiego Składu potrzeb wojskowych, w Brześciu Litewskim zostających, odbędzie się w dniu 15 (27) Października roku bieżącego, sprzedaż z licytacji **pięćdziesięciu pięciu** hołoblowych furgonów obozowych, na żelaznych osiach, ze wszystkiem co do nich należy, rozpoczynając licytację od cen przez taksatorów przysięgłych ustanowionych, na mocy art. 1405, 1415, 1416, 1417, 1418, 1419, 1420, 1421, 1428, 1429, 1430, 1431, 1432, 1433 i 1435, Części II Zbioru Praw Cywilnych wydania roku 1876. Licytacja takowa, odbędzie się w dniu oznaczonym o godzinie 11 z rana, i jeżeli w tym dniu się nie skończy, odbywać się będzie następnego dnia, aż do zupełnej sprzedaży wszystkich furgonów. Zachowane przytem będą jak najściślej przepisy powyższemi artykułami objęte.

Po skończonej licytacji, nabywcy rzeczonych furgonów obowiązani będą złożyć nie mniej nad 20% w stosunku do wartości takowych i do cen zaofiarowanych, pozostałe zaś 80% wnieść powinni do miejscowej Kassy Skarbowej, jakto powyżej przytoczony artykuł 1431 przepisuje, nie później jak na drugi dzień i w tymże dniu, to jest w następnym po licytacji przedstawić do Zarządu Brzesko Litewskiego Składu rzeczy wojskowych pokwitowanie Kasy Skarbowej z odebrania pieniędzy. Wrazie, gdyby to uczynionem nie było, zaliczenie 20% pozostaje na rzecz Skarbu, i nabywca pozbawionym jest prawa odebrania kupionych furgonów, które podlegają nowej sprzedaży.

Nabyte furgony, za złożeniem powyżej wymienionej opłaty, natychmiast się wydają nabywcom, którzy mają obowiązek bez żadnej zwłoki usunąć te furgony z Magazynów wojskowych.

Kupujący winni mieć na względzie, iż stosownie do art. 1435, oprócz **opłaty za same furgony**, pobiera się 2% ogólnej wartości takowych, na rzecz licytatora.

Sprzedające się furgony, w dniu licytacji oglądać można w Składzie Brzesko - Litewskim, od godziny 9 z rana i niezależnie od tego, interesowani odczytywać mogą w Zarządzie tegoż Składu każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń, szczegółowy wykaz sprzedających się furgonów, z tem wszystkiem, co do nich należy. D2—3—23773—

PANNA,

która **ukończyła progimnazjum**, pisząca czytelnie po rusku i po polsku, poszukuje zajęcia u pp. Adwokatów i Rejentów. Adresy proszę składać pod lit. M. H. w Redakcji Kurjera. D—24313— 1—2

Potrzebne są
PANNY
uzdatnione i podręczne. — Ulica Twarda Nr 14B, w poprzecznej oficynie, na drugiem piętrze. D—24232— 1—2

Osoba
uzdolniona w czesaniu Dam, życzy czesać miesięcznie za nader nizką cenę.—Wiadomość: ulica Trębacka Nr 6, u Fryzjera Przezdembskiego. D—24225— 1—3

Kaucjonowany Kantor
Prof. de Préchamps,
Długa Nr 23, (Eldorado).

Francuzka wykształcona (dyplomowana), życzy znaleść kilka godzin lekcyj.—Niemka nowo przybyła, z początkami muzyki, zaraz do **umieszczenia.** D—24300 — 1—3

Nauczycielka
z patentem gimnazjalnym, posiadająca języki: niemiecki i francuzki, z konwersacją, oraz muzykę, poszukuje lekcyj na godziny, lub demi-place. — Ulica Nowy-Świat Nr 32, w Sklepie p. Krupskiej. D—24278— 1—2

Francuzka
w starszym wieku, z dobrym akcentem, żądaną jest do dwojga dzieci na wieś.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 6 lit. E, mieszkania Nr 4. D—24228— 1—3

Przyroda i Przemysł,
Tygodnik popularno-naukowy,
Nr 15
obejmuje

Adolf Würtz. Historja poglądów chemicznych (ciąg dalszy). — Bibliografja przyrodnicza. — O przyrządzaniu pokarmów, streszczenie dzieła dra med. Józefa Wiela, przez J. Polaka (ciąg dalszy). — Alfred R. Wallace. Świat zwrotnikowy pod względem klimatu, flory i fauny, przełożył i uzupełnił dr August Wrześniowski, prof. uniwersytetu warszawskiego (ciąg dalszy). — Kronika: Mechanika, inżynierja, roboty publiczne: Pochyłość dróg. — Oświetlenie Palais-Royalu. Fizjologja: Kiełkowanie nasion niedojrzałych, Post czterdziestodniowy doktora Tannera. — Jaja podwójne. — Letarg osobliwy. — Teorja zarodków. — Barwa kwiatów. — Długoletność w Algerji. Siła wzrastającego drzewa. — Medycyna i Hygiena: Azoton etylu jako środek odwietrzający. — Na okładce: Spostrzeżenia meteorologiczne obserwatorjum warszawskiego. — Ogłoszenia. — Bibliografja. 1—1 —24121—D

Jest do sprzedania
Encyklopedja Orgelbranda,
wielka w 28 tomach, oprawna w półskórek i płótno za 90 rubli. Wiadomość, przy ulicy Wspólnej Nr 11a, mieszkania Nr 31. 1—3 —24246—D

Poszukuje się
OSOBY,
mogącej udzielać lekcyj **konwersacyj francuzkiej,** w wieczornych godzinach. Oferty proszę składać w Redakcji tegoż pisma, pod lit. L. A. D—24218— 1—1

OSOBA
młoda, znająca krój, krawieczyznę, poszukuje miejsca, w domu prywatnym, na przychodnią, lub stałą. — Wiadomość w Kiosku na Placu Teatralnym, pod lit. A. B. D—24322— 1—2

OSOBA
wykształcona, posiadająca język francuzki, niemiecki, początki ruskiego i **muzykę** teoretycznie, poszukuje **demi-place**, lub stałego miejsca w Warszawie, albo na wsi. Może także przyjąć **zarząd domu,** opiekować się **osobą wiekową,** albo też panienkami potrzebującemi opieki, prowadząc z niemi konwersację francuską i pomagając im do wykładu muzyki. Wiadomość: od rana do godziny **12** w południe, wieczorem od 6 do 8.— Tamże jest **Pokój** z usługą i samowarem, za **rs. 6,** od 1 Listopada.—Ulica Daniłowiczowska, domu Nr 2, mieszkania Nr 18, dom Grabowskiego. D—24291— 1—1

Potrzebną jest
Bona Francuzka,
lub **Polka,** znająca doskonale francuzki język, do dwojga dzieci. — Wiadomość: Ulica Hoża, domu Nr 3, mieszk. 13. D—24267—1—1

Rodowita Niemka,
znająca język niemiecki, francuzki i muzykę, życzy miejsca. — Wiadomość: Hotel Sławiański, przy ulicy Podwal Nr 17, mieszk. 18. D—24221— 1—2

NIEMKA
wykształcona, poszukuje demi-place. Adresy składać proszę w Redakcji Kurjera, pod lit. A. D. D—24217— 1—3

Młoda wykształcona
NIEMKA,
poszukuje miejsca Bony, przy dzieciach do lat dziesięciu, lub też miejsca pomocniczki gospodyni domu. Adresy składać można w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. A. S. 3. D—24219— 1—1

Dziewczynka
mająca lat $2\frac{1}{2}$. Ktoby życzył za własne przyjąć, to prosze się zgłosić na ulicę Nowogrodzką pod Nr 7, trzecie piętro, mieszkania 13. D—24250— 1—2

Subjekt Felczerski,
potrzebny jest na prowincję stale, tylko do strzyżenia i golenia. — Wiadomość powziąć można w Zakładzie Tapicerskim, Świętokrzyzka Nr 6. D—24213— 1—3

Potrzebny jest
Lokaj,
z dobremi świadectwami, zaraz, lub od 1 Listopada. — Aleja Jerozolimska Nr 5 lit. A. mieszkania Nr 1, na parterze. D—24136— 2—3

Nauczycielka
tylko Prawosławna, posiadająca gruntownie języki obce i przedmioty klasyczne, potrzebną jest na Pragę codzień na dwie godziny. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. E. H. D—24154— 2—3

Potrzebne są
PANNY
uzdolnione w krawieczyznie damskiej, a także do maszyny i do nauki.—Ulica Krak.-Przedm. Nr 40, wprost Hotelu Europejskiego, na 1-m piętrze, od frontu, w Magazynie. D—23966— 3—3

Potrzebną jest
OSOBA
znająca krój i kompletnie uzdatniona w krawieczyznie damskiej. Krucza, pierwszy dom od Żórawiej. p. Godlewskiego; wiadomość pierwsze piętro od frontu. 3—3 —24010—D

Potrzebny jest
Uczeń
do Zakładu Cukierniczego; z prowincji mają pierwszeństwo.—Królewska Nr 41. D—23487— 6—6

Potrzebną jest
Panna
uzdolniona do strojów i upinania sukień, na wyjazd do Rosji. Adres: w Kiosku w Ogrodzie Saskim. D—24176— 2—3

Potrzeba jest kilkanaście
Panien,
zdatnych do Magazynu Sukień Józefy Królikówskiej. —Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala Nr 4, pierwsze piętro. D—24090— 2—3

Potrzebne są uzdatnione
PANNY
do robienia pończoch na maszynie. — Ulica Elektoralna Nr 45, w składzie Oleju. D—24091— 2—2

Bona Niemka,
z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca Leszno Nr 25, stróż wskaże. D2—2—24045—

Student Uniwersytetu,
który ukończył Gimnazjum z medalem, życzy udzielać lekcje lub korepetycje z matematyki i innych przedmiotów, wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego. Podejmuje się również przygotowania nowowstępujących do Gimnazjów klasycznych i Szkół realnych. Oferty uprasza się składać w Redakcji pod lit. B. O. D2—3—24001—

Potrzebne są
Panny
uzdatnione w krawieczyznie damskiej, także i do nauki ze wszystkiem, za stosownem wynagrodzeniem.—Ulica Bielańska Nr 12, dom p. Zawiszy, w oficynie poprzecznej na dole, lokalu Nr 28.—Tamże jest do odnajęcia **Pokój,** dla kobiety emerytki, lub t. p., może być z usługą, lub bez. D—23992— 2—3

PANNY
potrzebne są do sukień.—Plac Zielony Nr 10, stróż wskaże. D—23993— 2—3

A. Witkowska,
udziela konwersacyj języka niemieckiego. — Niecała Nr 9. D—24065— 2—6

BONA.
Potrzebną jest Bona, z językiem francuzkim, do dwóch Panienek, ze wszystkiem, lub nie. Bliższa wiadomość: Nowy-Świat Nr 60, drugie piętro, od frontu. D—23716— ?—3

Osoba Młoda
poszykuje miejsca do domu prywatnego na przychodnią, lub na stałe, umiejąca szyć krawieczyznę, bieliznę, znająca krój, zdatna i do gospodarstwa, lub do wiekowej osoby, czytania książek i innych zajęć domowych. Wiadomość: ulica Długa Nr 5, pierwsze piętro, mieszkania 21. D—24076— 2—2

Osoba Młoda
poszukuje miejsca w domu prywatnym, uzdolniona w krawieczyznie, szyciu bielizny i innych robotach domowych, może też pełnić obowiązki panny służącej, może być na wyjazd. Adresy proszę składać w Kiosku: róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskich, pod lit. E. Z. D—24052— 2—3

PIECE I KUCHENKI

żelazne, lane i blaszane, patentowane,

wewnątrz grubo wykładane glinką paloną,

od najmniejszych w cenie rs. 3, do największych, najozdobniejszych i najnowszej konstrukcji,

polecają

KRZYSZTOF BRUN I SYN

к—23654— w Warszawie, Plac Teatralny. 3—6



Warszawska Stacja Miejska

Głównego Towarzystwa Dróg żelaznych Rossyjskich.

Ze względu na znaczne oddalenie stacji Praga drogi Petersburskiej od miasta, Główne Towarzystwo Dróg Żelaznych Rosyjskich, chcąc ułatwić pasażerom i kupcom stosunki z drogą Petersburską, **z dniem 7-m Października** otwarta została w środku miasta (**ulica Królewska Nr. 5.**) **Stacja Miejska**, w której uskuteczniać się będą też same operacje co i na stacij Praga tejże drogi, a mianowicie:

Sprzedaż biletów na wszystkie stacje drogi Petersburskiej, oraz stacje innych dróg, będące w bezpośredniej komunikacyi z drogą Petersburską.

Przyjmowanie i wydawanie bagaży, posyłek i towarów zwyczajnych i pośpiesznych, tak w miejscowej, jako też i bezpośredniej komunikacji, oraz, przyjmowanie bagaży, posyłek i towarów **z domu** i dostawienie takowych podług adresu **do domu**—i,

Odbieranie **bagaży** za osoby przyjezdne **na foksalu** drogi Petersburskiej i dostawianie na stację lub do mieszkania.

Warszawska Stacja Miejska otwarta codziennie nie wyłączając świąt, od godziny 8-ej z rana do 8-ej wieczorem.

Sprzedaż biletów i przyjmowanie bagaży ustaje na półtory godziny do odejścia każdego pociągu. — Ajent Stacji Miejskiej stale znajduje się na foksalu drogi Petersburskiej.

к—23734—3—12

MAGAZYN BŁAWATNY

ORAZ KONFEKCJI I OKRYĆ DAMSKICH

WACŁAWA KWIATKOWSKIEGO Senior

róg Wierzbowej i Niecałej Nr 1, dom Hr. Krasińskiego, na pierwszem piętrze,

otrzymał najświeższe **MODELE SUKIEN I OKRYĆ**, z pierwszorzędnych domów Paryzkich, osobiście na miejscu wybranych, z któremi ma honor polecić się.

D—23129—9—12

Nowo-otworzony

Skład Szkła, Kryształów Porcelany i Fajansu,

oraz

SZYB DO OKIEN

z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych, pod firmą

JÓZEF PETRYCH i S-ka,

przy rogu ulic: Rymarskiej i Senatorskiej Nr 471a,

dom Hr. Przeździeckiej,

poleca Szanownej Publiczności wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

к—23670—2—26

ZAWIADOMIENIE.

z dniem 1 Października r. b., otworzyliśmy w miejście tutejszem

WIELKI MAGAZYN

Gotowych Ubiorów Męzkich,

obficie asortowany podług najnowszych modeli i w najlepszych gatunkach.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.—Ceny przystępne.

B-cia KOCH z Wiednia,

ulica Miodowa Nr 2,

gdzie dawniej mieścił się magazyn p. Kwiatkowskiego.

к—21931—7—40

Właścicielka Magazynu Mód

TERESSA GRODZICKA,

wróciła z zagranicy i zaopatrzyła Magazyn swój, na sezon jesienny i zimowy, w najświeższe mody, jakoto: Kapelusze, fasony, pióra, kwiaty; oraz kapeluszy dziecinnych: białych kastorowych i bonetek kaszmirowych, po cenach nader umiarkowanych. — Freta-Szeroka Nr 6.

D2—3—24070—

Rs. 10,000.

Rubli srebrem dziesięć tysięcy do wypożyczenia, tylko na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie po Towarzystwie, bez pośrednictwa. — Wiadomość: Chmielna Nr 8, w prawej oficynie, mieszkania Nr 8. Tamże do sprzedania **Kołnierz i Mufka** tumakowe, w dobrym stanie.

D—23380—3—3

NIEDROGO!

Są do wynajęcia każdego czasu, dwa mieszkania, składające się z salonu, sypialni, przedpokoju i kuchni, na 2-em piętrze od frontu, przy ulicy Grzybowskiej Nr 15, wiadomość u stróża. к—23601—3—3

Potrzebny jest

Praktykant,

do sklepu **J. Gułowskiego**. — Ulica Bielańska Nr 12. к—24116—2—3

Do sprzedania:

Lustro duże w złoconych ramach za rs. 45, **Kozeta, 2 Fotele, 2 Napoleonki i Stół** za rs. 60, **Stolik** damski do roboty, bardzo piękny za rs. 35, **Zegarek** damski **hebanowy** z takąż **dewizką**, ze srebrnemi ozdobami za rs. 25, kaftanik jesienny aksamitny mało używany za rs. 14. Wiadomość: Karmelicka Nr 14 nowy, drugie piętro od frontu, z bramy na lewo pod Nr 6, gdzie pracownia Sukien od godziny 11 do 4.

к2—3—24016—

Puch świeży,

na ulicy Siennej pod Nr 19, mieszkania 2, została otworzoną **stała sprzedaż Puchu i Pierza** w najrozmaitszych gatunkach, po cenach bardzo umiarkowanych.

к—23581—3—6

PRACOWNIA

A. Łojewskiej,

przeniesioną została z Niecałej na róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 29 i przyjmuje jak dawniej suknie, okrycia, szuby damskie i dziecinne, wykończając z wszelką akuratnością po bardzo nizkiej cenie.

к2—2—24003—

Niewiadomego mi Pana,

który zatrzymał mój sak-palto ze znajdującemi się w niem wekslami, upraszam o zatrzymanie palta u siebie, a o zwrócenie weksli, z których korzyści żadnej mieć nie może.

D—23994—2—3

RZODKIEWICZ
ZABOROWSKI I SURZYCKI

FABRYKA

WYROBÓW PLATEROWANYCH
I POSREBRZANYCH
GALWANICZNIE
w
WARSZAWIE
CZERNIAKOWSKA N: 64.
SKŁAD GŁÓWNY
KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE N: 41

Klingi u noży niewychodzą nawet po zanurzeniu we wrzącej wodzie.—Odnawianie i posrebrzanie przedmiotów zużytych, dokonywa się po cenach umiarkowanych. к12412—30—50

Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.

Koronki ruskie,

przysłano w komis w bardzo znacznej ilości, białe, kolorowe i czarne jedwabne, **Chustki** czarne jedwabne, **fanszony i krawaty. Obszycia do firanek i mebli.**—Przytem **Herbatę** firmy Szlakowa z Petersburga, którą w Warszawie, tylko pod powyższym adresem dostać można. к—9417—39—0



MAGAZYN

Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ulicy **Marszałkowskiej Nr 63** w domu Hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje** i **urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firma

ZAŁĘSKI & Com.

86—0 — 117 —к

APTEKA

E. Wernera

w WARSZAWIE

Ulica Długa Numer 12,

poleca następujące środki lekarskie:

Proszek Rąbarbarowy w najlepszym gatunku, w słoikach większych i mniejszych.

Czekoladę z proszkiem Rąbarbarowym jakoteż i Magnezją dla dzieci.

Syrop tlennkui żelaza i Syrop z tlenniku żelaza i kory Chinowej, przyjemnego smaku i doskonale assymilowane przez organizm.

Cukierki z tlenniku żelaza dla dzieci.

Cukierki z garbnikanu obojętnego Chininy zupełnie niegorzkie i chętnie przez dzieci przyjmowane.

Syrop z mleko fosforanu wapna, używany u dzieci w tak zwanej angielskiej chorobie.

Ekstrakt do zupy Liebiga dla dzieci, rozpuszczony w mleku zastępuje u niemowląt pokarm matki.

Wino Chinowe na Xeresie, używane dla podniecenia apetytu.

Olejek miętowy Japoński przeciw migrenie.

Tamar Indien Pastylki Tamaryndowe przeczyszczające, na sposób Paryzki.

к—23186—3—12

12 Ulica Aleksandrja 12
(Sewerynów).

od Rs. 1 do 95 i do 85 kop. za korzec **Węgla** zagranicznego z dostawą.

Drzewo sosnowe, brzozowe, tak w szczapach jak i rąbane, po cenach niskich sprzedaje

Skład Węgli
A. Maciejowskiego
przy ulicy **Aleksandrja Nr. 12.**

UWAGA. Odstawa śpieszna, wozy zamykane, biorącym większe ilości skład odstępuje procent. — Skład podejmuje się dostaw fabrycznych.
6—6 —22346—D



Eau Figaro en 2 JOURS!

Nowa ta woda farbuje siwiejące włosy na głowie i brodzie najtrwalej po 2 nacieraniach na kolory: szatyn i czarny, zupełnie naturalnie. Użycie łatwe i proste. Skutek pewny. Duża flaszka Rs. 2 kop. 70. Pomada Chinino, Dziegciowa Figaro, podobnież działa, chroniąc przytem włosy od wypadania. Słoik rs. 2.

Skład Główny w Warszawie
u Aleksandra Kocha,
Nowosenatorska Nr 4.
E3—0—23316—

Potrzeba Chłopców
terminatorów, do profesji zduńskiej, na majstrowskiem życiu, lub na rodzicielskiem. Wiadomość: ulica Leopoldyny Nr 35.
D—23679—3—12

Składy Węgli Kamiennych i Drzewa, oraz Węgli Drzewnych do samowara.
1-szy ulica Bracka Nr 2.
2-gi ulica Świętokrzyzka Nr 12.

Sprzedają najlepsze gatunki węgli tak zagraniczne jako też krajowe, oraz drzewo suche, nadto **Węgiel drzewny** do samowara, po cenach najprzystępniejszych z dostawą natychmiastową. — Biorącym większe ilości, odstępuje się stosowny rabat.
D3—8—23481—

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE
ORZECHOWE,
bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, para **Łóżek, Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro. Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska.—Ulica Zielna Nr 2 od rogu Chmielnej, mieszkania Nr 2, w oficynie na prawo, na dole.
D3—3—23883—

Tord-Boyaux



Niezawodny środek wytępienia Szczurów, Myszy i t. p.
Nagroda na Wystawie 1878 roku.
GUÉRARD & Cie
17 Passage de l'Elysée-des-Beaux-Art
w Paryżu.

w Warszawie, u Pp. M. F. Galle, Ludw. Spiess i Syn drogistów, i Ziemińskiego aptekarza.
—17937—10—0—

Jest do wypożyczenia
Rub. sr. 5,000,
na dom murowany, w pierwszej połowie wartości bez pośrednictwa, ulica Wilcza Nr 22a, mieszkania 3.
D3—8—23715—

Dom handlowy petersburski,
zasobny, mający pierwszorzędne referencje, poszukuje kilku jeszcze **zastępstw** znaczniejszych zakładów fabrycznych w Królestwie Polskiem. Oferty uprasza się nadsyłać pod adresem:
W. E. Wigant
w Petersburgu.
D2—3—23977—

Kantor Komisowy Kancjonowany
E. DOBIECKIEJ,
ulica hr. **Berga Nr 11.**
Natychmiast jest do odstąpienia kantor służących, na bardzo dogodnych warunkach.
D2—3—24069—

Za rs. 50.
Futro damskie, lisy, jest do sprzedania; Suknia czarna, kaszmirowa za 45 i kołnierz z mufką za 7 rs.; ulica Twarda Nr **16**, mieszkania **31**. 2—3 —24023—D

Do wynajęcia każdego czasu
DOM Zajazdowy
ze wszelkiemi utensyljami należącemi do takowego, zgłaszać się można na ulicę Gęsią Nr 3, do rządcy domu. 2—3 —23979—D

Z przyczyny interesów familijnych, jest do odstąpienia w mieście powiatowem Nowo-Mińsku, przy kolei Terespolskiej
CUKIERNIA
z Restauracją, z całem urządzeniem i bilardem, za przystępną cenę. — Wiadomość o warunkach na miejscu. D2—3—23986—

MAMKA
młoda, ze świeżym pokarmem. — Ulica Wolska Nr 3. D2—3—24027—

Powóz lekki,
mało używany, na jednego lub parę koni, jest do sprzedania w fabryce p. Brühl, przy ulicy Erywańskiej Nr 3. D2—3—24050—

Obiady prywatne,
czysto i zdrowo przyrządzone, po rs. 10 miesięcznie.—Wiadomość: Chmielna Nr 28, mieszkania 10, na parterze. D2—6—24061—

Jest do sprzedania
Kapusty przeszło sto kóp,
na gruncie, w Mokotowie.—Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 10, w handlu wiktuałów.
D2—4—23998—

Ważna wiadomość!
Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wzięcia **interes przemysłowy** wysoko procentujący. Kapitał potrzebny od 8 do 10 tysięcy rubli. Oferty składać w redakcji Kurjera Warsz. pod lit. P. M. W.
2—3 —23960—D

Magazyn Mód
jest do sprzedania w bardzo dobrym punkcie, od lat kilkunastu egzystujący. — Wiadomość: ulica Freta Nr 1. D2—3—24071—

Jest do sprzedania
WOLANT.
w bardzo dobrym stanie, za cenę rs. 150, Krakowskie-Przedmieście Nr 40 nowy, wprost Hotelu Europejskiego. D2—3—24083—

Jest do sprzedania za przystępną cenę elegancka, zupełnie nowa
BRYCZKA
czteroosobowa, z fartuchami i latarniami. Wiadomość ulica Kruczа Nr 6, mieszkania Nr 11, D2—[illegible]—23970—

Potrzebną jest
Niańka,
z dobremi świadectwami, w średnim wieku, do jednorocznego dziecka, do zamożnego polskiego domu, za dobrem wynagrodzeniem i przyzwoitem utrzymaniem, którаby mogła w krótkim czasie wyjechać do m. Kijowa. Wiadomość powziąć można u właściciela domu Nr 7, ulica Smolna. D2—3—23983—

Kapelusze Damskie
na obecną porę, od 2½ do 15 Rs., poleca świeżo-otworzony Magazyn, przy ulicy Szerokiej-Freta Nr 2, wprost ulicy Długiej, 1-sze piętro od frontu. D2—2—24058—

Dobra ziemskie
w guberni Mohilewskiej włók m. n. około 340, w bliskości kolei żelaznej, przy szosie pomiędzy dwoma większemi miastami, przy rzece spławnej z inwentarzami żywemi i martwemi są do sprzedania lub zamiany na większe domy w Warszawie. Wiadomość Solna, Nr 14, w sklepie mydlarskim p. Stentzla.
D2—3—23996—





A. RAUER,
KRAWIEC.
Bracka Nr 17,
pierwsze piętro.
D2—3—24153—

Propinacja
na szosie z Garkuchniami, Kuźnią i Gruntem, do wydzierżawienia od 1 Stycznia 1881 r. — Wiadomość na miejscu u Właściciela dóbr **Mroków,** na 5-tej wiorście za **Sękocinem.** D—24183—2—3

Do sprzedania:
Stół jadalny o pięciu blatach, **Łóżeczko** orzechowe, **Tornistry, Garderoba** i inne rzeczy.—Chmielna Nr 25, stróż wskaże. Tamże potrzebną jest **Służąca** do wszystkiego.
D2—3—24012—

Tuzin Koszul
męzkich z gorsami webowemi, są przypadkowo do sprzedania po rs. 2 za sztukę, razem lub częściowo.—Ulica Oboźna Nr 4, drzwi 13, piętro 2-gie. D1—3—24242—

Buljon wyborowy
sprzedaje się po rs. 1 funt. — Ulica Zielna Nr 7A, lewa oficyna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 15. D1—1—23301—

Jest do sprzedania
Mundur
administracyjny klasy V. Palto futrzane, palto grube jesienne i żakieta. Dwa paltoty damskie zagraniczne, jasne, eleganckie z kapelusikami. Wiadomość Wiejska Nr 16, mieszkania Nr 2. 1—3 —24239—D

Potrzeba rs. 1,650,
na 10% na spłatę, suma ta mieścić się będzie w połowie szacunku Osady w Powązkach. Wiadomość w kancelarji Rejenta Kozakowskiego, w Gmachu Sądu Okręgowego Warszawskiego, także potrzeba **rs. 2,000** na dom w Warszawie. D1—3—24316—

Z powodu wyjazdu do sprzedania
MAGLE
na miejscu lub do wzięcia. — Dzika Nr 30.
D3—3—23475—

Uzdolniona Retuszerka,
poszukuje stałego zajęcia. — Wiadomość: Żórawia Nr 9, mieszkania 15, od godz. 5-tej do 7-mej po południu. D3—3—23810—



Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE
orzechowe, mało używane. **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **2 Łóżka, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **Lustra; Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórą kryty. — Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy, na dole.
D3—3—23841—

!BARDZO TANIO!
Płótna, weby, Chustki do nosa. Okrycia jesienne, Szlafroczki i Spodnice filcowe, Kołnierzyki i Kokardy damskie, Gorsety, koszule, Bielizna stołowa, Barchany, Flanele i t. p., w Magazynie J. Kaczkowskiej.— Marszałkowska Nr 38. D4—6—22785—



Do sprzedania
prawdziwej rasy **Pinczerki** maleńkie, oraz **amerykańskie,** maleńkie **pieski** i większe. Pawia 41a, w Bawarji.
D1—3—24317—

Jest do sprzedania
2 Wyżłów
kompletnie ułożonych do polowania. — Wiadomość: ulica Książęca Nr 17, stróż wskaże.
D2—3—24223—

Nowo-otworzona
Pralnia Moskiewska,
przy ulicy Nalewki, pod Nr 14, w domu Kaszera,
przyjmuje do prania bieliznę starą i nową, jakoto: Koszule męskie i damskie, kołnierze i mankiety, firanki, kapy, spódnice, kaftany chustki włóczkowe i jedwabne. Wszystko to wykonywa się podług najnowszego systemu bez żadnego uszkodzenia bielizny, z największem staraniem i akuratnością, gdyż do każdego gatunku (rodzaju) bielizny w zakładzie znajdują się specjalistki z pierwszorzędnych pralni berlińskich,
PP. kupcom odstępuje się stosowny rabat.
2—3 —24096—D

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli,
mahoniowych, aksamitem krytych, Pianino wiedeńskie, trzy Dywany duże, Tualeta, Biurko, dwa Łóżka medaljonowe, Wanna, Obrazy olejne. — Praga, ulica Targowa Nr 174, przy stacji omnibusów. D2—3—23857—

Nawóz
do wydzierżawienia w hotelu Niemieckim.— Wiadomość u Szwajcara D2—3—24051—

DO SPRZEDANIA:
Obszerna Szuba z wyborowych tumaków, z kołnierzem, za rs. 350.
Obszerna Szuba lisowa, atłasem czarnym kryta, z sobolowym kołnierzem rs. 65.
Popielicowa Szuba aksamitem kryta.
Ulica Bracka domu Nr 7, mieszkania Nr 6, na 1-m piętrze od frontu. D2—2—24044—

Ktoby miał do sprzedania
SANKI
szerokie i wygodne, używane, zechce nadesłać Wiadomość do p. J. H. pod Nr 30a, ulica Hoża, 2-gie piętro od frontu.
D2—3—24042—

Nowo otworzona
Pracownia Kwiatów,
poleca się Szanownej Publiczności na nadchodzący sezon, z doborem kwiatów paryskich, po znacznie zniżonych cenach, tamże przyjmują się uczennice, na bardzo korzystnych warunkach. Oraz przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące. Marszałkowska Nr 71, mieszkania 27, druga brama, 1-sze piętro.
D2—3—24082

od rs. 1 do 85 kop. za korzec Węgla zagranicznego, z dostawą, sprzedaje
SKŁAD WĘGLI
pod firmą **„KONKURENCJA"**
30 Leszno 30.
Drzewo opałowe po cenach niskich.
D—23333— 2—2

Małe, kryte Powoziki
nowe i używane, wolanty, bryczki na jednego i parę koni, kareta potrójna, dwuosobowa i poczwórna. Do sprzedania przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 31. 5—6 —22948—D

Cukiernia
w mieście Łodzi, tanio do sprzedania.—Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Wielkiej Nr 13, mieszk. 43, w Łodzi przy ulicy Petrokowskiej Nr 274. D—23050—4—6

Rs. 1,500
potrzebne na pierwszy numer hypoteki gruntów położonych w miejscu korzystnem, za Rogatkami Moskiewskiemi (Grochowskiemi). Bliższa wiadomość w Kancelarji W-go Rejenta Maciejowskiego, przy ulicy Miodowej, pałac Paca. D—23833—2—3

Do sprzedania
Klacz arabska
wierzchowa, z ogromnemi chodami, zdatna do zaprzęgu i do źrebiąt.—Wiadomość w Hotelu Litewskim, w Zakładzie Karet.
D—23656—3—3

KONIE
pociągowe, młode, par 3, wraz z chomątami krakowskiemi, w bardzo dobrym stanie, z powodu zwinięcia interesu są do sprzedania, również i trzy wozy, parokonne, do wożenia ciężarów, prawie że jeszcze nowe. Wiadomość ulica Czerniakowska Nr 70, na wprost Górnej. D2—3—24202—

Potrzebni są
UCZNIOWIE,
do Tapicera, od lat 14. — Ulica Nowy-Świat Nr 56.
D—24212—1—2

Czeladnik Kowalski,
lat 18 mający, z prowincji przybyły, jest do umieszczenia, na dalszą praktykę, w jednym z zakładów, lub fabryk żelaznych.—Wiadomość przy ulicy Bednarskiej, w Sklepie, domu Nr 23/2674.
D—24276—1—3

Potrzebny jest
Subjekt,
do Handlu Korzennego. — Plac św. Aleksandra Nr 2.
D—24287—1—1

Uczeń klasy VI-tej
Szkoły Realnej, rządowej, życzy udzielać lekcyj, lub korepetycyi, w zakresie 4-ch klas niższych. Oferty proszę składać w Kiosku w ogrodzie Saskim, pod lit. W. Z. Może być za stół i mieszkanie, lub za wynagrodzenie pieniężne.
D—24285—1—2

Potrzebny jest na wieś
Człowiek
bezżenny, zdatny do kuchni i do ogrodu. — Wiadomość: Hotel Saski Nr 36, lub u Piotra Stankiewicza, numerowego.
D—24284—1—3

Panowie,
którzy wynajęli pokój przy ulicy **Zgoda** pod **Nrem 1** lit. A, mieszk. Nr 1, jeżeli się nie zgłoszą do 16 tegoż miesiąca, pokój takowy zostanie wynajęty komu innemu.
D—24290—1—1

UCZEŃ
dobrej konduity, lat 14, może być przyjęty zaraz, do Składu Płótna i Bielizny Jarockiego i Kwaśniewskiego, w gmachu Teatralnym, pod filarami.
D—24229—1—1

Bardzo korzystne na czasie.
1. Potrzebny zaraz **Rządca**, do gospodarstwa przemysłowo-handlowego, blizko Warszawy, za dobrem wynagrodzeniem i na dogodnych warunkach, z kaucją od 5 do 6 tysięcy rubli.
2. Poszukujący kapitału od 4 do 5 tysięcy rubli **Emeryt**, lub **Emerytka**, prócz dobrej gwarancyi hypotecznej i procentu, może mieć na wsi, blizko Warszawy, mieszkanie, opał, ogród i ordynarję. — Wiadomość: Stare-Miasto Nr 40, mieszkania Nr 9, od godz. 10 zrana i od 2 do 4 po południu, codziennie.
D—24209—1—3

Buchhalter
rutynowany, udziela lekcyje Buchhalterji. Honorarium bardzo umiarkowane.—Ulica Świętokrzyska Nr 3, mieszk. 12, od godz. 4 po południu.
D—23218—5—6

Przybyła z prowincji
Osoba młoda,
znająca język ruski i polski, chce otrzymać miejsce Gospodyni, proszę o zawiadomienie listowne przy ulicy Świętojerskiej Nr 17, mieszkania 5.
D—24053—2—3

GARNITUR MEBLI,
orzechowy, brokatelą kryty, nowy i **Fortepian** do sprzedania, za przystępną cenę.— Wiadomość u Felczera. — Marszałkowska Nr 63 nowy.
D2—2—23901—

AKUSZERKA JÓZEFA MĘŻYŃSKA przeniosła mieszkanie swoje na ulicę Senatorską Nr 14, dom p. Stencla. Osoby życzące odbyć słabość znajdą wygodne pomieszczenie, staranne usługi, za cenę umiarkowaną.
D—24078—2—3

Potrzebną jest
Guwernantka
do dwojga dzieci, rodowita Francuzka, albo Szwajcarka, posiadająca dokładnie francuski, niemiecki język i muzykę. — Ulica Krucza, domu Nr 8 lit. A, mieszkanie Hollinłewicza, można zastać w domu do godz. 2-giej po południu. — Są do sprzedania Lustra salonowe z konsolkami, przy ulicy Kruczej, domu Nr 8 lit. A, mieszkanie Hollinłewicza.
D—23838—3—3

Jest Osoba,
która życzy przyjąć Dziecko do piersi.—Wiadomość u Rządcy domu, przy ulicy Sowiej Nr 5.
D—23908—2—3

MAMKA
ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki, Chmielna Nr 25.
D1—1—24305—

Mężczyzna
w średnim wieku, znający dokładnie język rosyjski i polski, czytanie, pisanie i rachunki potrzebuje zaraz miejsca za szwajcara, lub do składu jakiego kupieckiego, albo też do dystrybucji, lub za lokaja, chlubne świadectwa złożyć może. Panowie potrzebujący raczą nadesłać swój adres, pod Nr 35, przy ulicy Nowolipki, u właścicielki domu.—Potrzebujący miejsca **Józef Kułakowski.**
D—24046—2—2

Potrzebny jest
Robotnik,
dokładnie umiejący układać wenecki marmurowo-mozaikowe podłogi. Reflektujący zechce listowne oferty nadesłać do N. Konińskiego w Łodzi.
D—24079—2—3

Potrzebny jest
Starszy Młynarz,
do Młyna systemu Amerykańskiego, znający się praktycznie na wysokiem mlewie, z dobremi świadectwami i tamże jest Szelmaszyna do czyszczenia pszenicy i Puc-maszyna do czyszczenia kaszki, w dobrym stanie, za przystępną cenę, do sprzedania, wiorsta drogi od stacji pocztowej Osady Piaseczno. — Oraz potrzebny jest do urządzenia Tartaka Mechanik.
D—23971—2—3

Z kaucją rs. 600
poszukuje się posady **rządcy domu**, **inkasenta**, lub **magazyniera**. Oferty uprasza składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. **W. W. 14.**
D—24019—2—4

Potrzebny jest na wieś
Ekonom,
uzdolniony, z dobremi świadectwami. —Wiadomość u stróża, przy ulicy Wielkiej, pod Nrem 1437.
D—24041—2—3

Jedna Skóra Łosiowa
o sprzedania. — Wiadomość w Składzie Skór, Świętojańska Nr 13/18.
D1—1—24312—

Do sprzedania w dobrym stanie
Palto zimowe i Algierka
na barankach, Kołnierz szopowy. — Krucza Nr 10B, mieszkania Nr 20.
D1—2—24319—

BOBRY
z szopowym obłożeniem, w dobrym stanie, do sprzedania za Rs. 50. — Bednarska Nr 25, mieszkania 29.
D1—3—24215—

Okrycia Damskie i Kapelusze
jesienne, są do sprzedania po przystępnej cenie, przy ulicy Miodowej Nr 10, na 1-m piętrze w podwórzu, w tej sieni gdzie Nr 18.
D1—3—24211—

Do sprzedania za Rs. 220 od C do A
Fortepian,
czarny, fabryki Kralla et Seidlera. — Krucza Nr 12, róg alei, fabryka Biernackiego.
D1—3—24307—

Kuźnia.
Jest do wynajęcia od 1 stycznia 1881 roku kuźnia wraz z odpowiedniem mieszkaniem, egzystująca od lat 60 przeszło, pomieszczenie to może być użyte i na jaki inny warsztat. Wiadomość na miejscu, przy ulicy Mylnej pod Nr 3, u gospodarza domu.
—24216—D 1—3

Hotel Berliński
w Płocku,
w pięknem miejscu i najbliżej gmachu rządowego, w którym mieszczą się władze sądowe, rejent i hypoteka, oraz Izba skarbowa, kasa guberjalna i powiatowa położony, jest do sprzedania, wydzierżawienia lub zamianę na inną nieruchomość pod korzystnemi warunkami w każdym czasie.
1—3 —24263—D

Jest do sprzedania za przystępną cenę,
OGIER
wierzchowy, krwi arabskiej, stada Janowskiego, z atestatem, zdatny do zaprzęgu. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Dziekanka, Krakowskie-Przedmieście Nr 50.
D1—3—24288—

Dla amatorów.
Do sprzedania 2 dogi Ulmskie, pies i suka, maści tarantowej, para jamników lub używanych na lisy. — Wiadomość u Szwajcara w hotelu Europejskim.
D1—3—24277—

Świętokrzyska Nr 3.
Ważne dla dam!
Mam honor zawiadomić Szanowne Panie, iż w **Pracowni** mojej, **Ubiorów damskich**, przyjmuję wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące, jakoteż wszelkiego rodzaju bieliznę, tak damską, jak również męzką, zaręczając za staranne wykończenie, podług najświeższych modeli paryzkich, po możliwie przystępnych cenach. Tamże udzielają się **lekcje kroju sukień** i wszelkich fasonów, podług najnowszej metody, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie.
P. K.
Świętokrzyska Nr 3.
D—24308—1—3

Jest do wydzierżawienia, od 1 stycznia 1881 r.,
Browar,
murowany, kompletnie urządzony, egzystujący się od lat kilkunastu dobrym powodzeniem, wraże zaś porozumienia się z właścicielem, powyższy budynek może być wynajęty i na inną fabrykę. Wiadomość ulica Miodowa Nr 2, w magazynie ubiorów męzkich A. Wiśniewskiego. Zastrzega się pośrednictwo osoby trzeciej.
D—24264—1—4

Rs. 250,
za ładny buduarowy, ostatniego fasonu, garnitur, sprzedający się, z powodu zmiany przeznaczenia pokoju. Można widzieć od 1-ej do 4-ej, Nowy-Świat Nr 1, mieszkania 8.
D1—10—24233—

Jest do odstąpienia, od kilkunastu lat już egzystujący
Handel Spożywczy,
oraz i Wędliny w miejscu ludnem, dobrze procentujący, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość: ulica Dzika Nr 29.
D1—3—24210—

Są do nabycia
Drzewa Owocowe
z własnej szkółki, gatunki to dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa, i chętnie zakupywane po owocarniach jako wyborowe. Drzewek można dostać na rogu ulic Górnej i Rozbrat, Nr 1. Tamże są do zbycia Orzechy Włoskie i Róże sztamowe, chodowane w wazonach, które z łatwością po wsadzeniu przyjmują się.
K. Gorecki.
D1—6—24293—

Jest do sprzedania
Garnitur mebli czarnych,
rzeźbionych, prawie nowy, złożony z 1 kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, 2 podnóżków, 1 stołu, 3 gzemsów z lambrekinami, 1 lustra dużego i 2 kroszuarek. Meble pokryte cotelinę jedwabną. Nowy-Świat Nr 2, mieszkania Nr 2, 1-sze piętro od frontu. Oglądać można od 4 do 6 po południu.
D1—3—24295—

Do sprzedania:
piękna kareta, potrójna, najnowszego fasonu, prawie nowa, faeton na dragach, z budą, zskury paryskiej lakierowanej, uprząż angielska z żółtemi brązami na parę koni i uprząż taka na pojedynkę. Wiadomość bliższa, przy ulicy Żórawiej Nr 24. Stróż Antoni wskaże.
D1—3—24303—

Przyjmuje się
Suknie do roboty
najtaniej, w domu przy ulicy Grzybowskiej, Nr 5. Wiadomość u stróża.
D1—3—24273—

Ważna Wiadomość!
Jest do odstąpienia od Nowego Roku na jednej z pierwszorzędnych ulic, dobrze procentujący interes, wymagający nie wielkiego kapitału, w każdym czasie zaś do wynajęcia pół sklepu, z wielkim oknem wystawowem. Wiadomość w Dystrybucji, ulica Przejazd, dom p. Naimskiego, obok **Cukierni.**
D1—3—24292—

WATA
z puchu Edredonowego i puch czysty, dostać można w Fabryce Waty Karola Kretschmera. — Nowy-Świat Nr 68, dom pane Boje. — Wata wyborowa pod kołdry zawsze jest gotowa.
D1—12—24151—

Jest do sprzedania
MASZYNA,
do rznięcia cukru, z rębaczem, w dobrym stanie, a także i maszyna do korkowania. Wiadomość w handlu Win, pod firmą Edwarda Gill dawniej T. Cichocki. Ulica Długa Nr 25.
D1—3—24272—

NAJTANIEJ!
sprzedaje wyroby złote, własnej fabryki, również **kupuje** zużyte biżuterie, tamże do sprzedania **futro niedźwiedzie za rs. 75.** Jubiler, Józef Betcher, Piwna 11 nowy.
D1—6—24311—

PRALNIA
na Wązkiej Freta Nr 30, przyjmuje wszelką bieliznę:
Koszule męzkie z mankietami po kop. 15.
Koszule bez mankietów po kop. 12.
Mankiety po kop. 4.
Kołnierzyki po kop. $2\frac{1}{2}$.
A także damską wszelką, bieliznę, za bardzo przystępną cenę.
D1—2—24323—

Do sprzedania
Kareta,
Faetony nowe i używane, Dorożka i Bryczki na resorach, oraz zaprzęgi: to wszystko na parę lub jednego konia. Ulica Śliska Nr 13 nowy.
D1—3—24280—

Zaraz do sprzedania
FUTRO
podbite jonatami, ze skunksowemi wyłogami, na mężczyznę niewysokiego wzrostu, za 38 rubli.—Ulica Furmańska Nr 11, stróż wskaże.
D1—2—24265—

Do sprzedania
OBRAZ
starej szkoły, rs. 75 i Szafa do sukień i bielizny, z francuzkiego orzecha, rs. 65. — Ulica Hoża Nr 15, mieszkania Nr 8, wejście od Kruczej, od godz. 11-tej do 5-tej.
D1—2—24231—

Do odnajęcia zaraz
Salonik i Pokój,
każdy oddzielnie, obydwa umeblowane.—Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 8.
D2—3—24011—

Jeden lub dwa POKOJE,
umeblowane, z usługą, do wynajęcia. — Krakowskie-Przedmieście Nr 38, mieszkania 3.
D2—3—24022—

Do wynajęcia w każdym czasie
dwa LOKALE,
przy ulicy Lipowej pod Nrem 3, w bliżkości ulicy Oboźnej, w świeżem dla zdrowia powietrzu, z widokiem na piękny ogród, mogą nawet zastąpić letnie mieszkanie, z ceną przystępną. Jeden lokal: 4 Pokoje, z których salon z balkonem, pasaż, kuchnia, przedpokój i duże dwie suteryny na skład; drugi: 5 Pokoi, przedpokój, kuchnia, piwnica z wszelkiemi wygodami. — Wiadomość na miejscu u stróża.
D—23280—8—10

Pokoje 2 lub 1,
z meblami, do najęcia.—Ulica Świętokrzyska Nr 35, mieszkania Nr 18.
D —3—24054—

POKÓJ
do wynajęcia, porządnie umeblowany, z oddzielnem wejściem, z usługą, opałem i samowarem, na 1-m piętrze.— Wiadomość: Włodzimierska Nr 3, druga sień, mieszkania Nr 8.
D2—3—23961—

Pięć Piwnic,
suche, wielkie, z winda, do wynajęcia każdego czasu, które mogą być podzielone, a także **Lód** do sprzedania w większych i mniejszych partjach. Nowy Świat Nr 53.
3—6—22604—D

Od 1-go Listopada r. b. do wynajęcia
Pokój
o dwóch oknach, front, 2-gie piętro, wejście wspólne, dla jednego lub dwóch kawalerów. Ulica Bednarska Nr 17, mieszkania 13.
D1—3—24244—

Do odstąpienia zaraz
trzy Pokoje
z kuchnią, lub dwa bez kuchni, na parterze, z widokiem na Wisłę, na Kanonji, pod Nr 4, wiadomość tamże.
D1—3—24286—



10 MIODOWA 10

wprost Sądów.

HERMAN i GROSSMAN,

GŁÓWNY SKŁAD FORTEPIANÓW

Bechsteina, Blüthnera, Fiedlera

i słynnych

Organów amerykańskich

ESTEYA.

z przeszło **30 renomowanych** fabryk.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW

Dla ułatwienia kupna, Skład urządził w bieżącym sezonie

Sprzedaż Instrumentów



począwszy od **25** rubli,

bez żadnej zaliczki.

D—24132—1—0

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w miejscu bardzo dogodnem na rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej w domu pod nr 27

LOKAL,

składający się z 4 pokoi, niszy i kuchni z wszelkiemi wygodami za rs. 380 rocznie.

Powyższy lokal może być podzielony na 3 mniejsze mieszkania z osobnemi wejściami. Wiadomość u stróża Adama lub w dystrybucji. 1—3 —24227—D

Z przyczyny nagłego wyjazdu zostawiono do sprzedania u rządcy domu Nr 27, przy ulicy Nowogrodzkiej

różne Meble

pomiędzy któremi garnitur mahoniowy, szabowany, bardzo mało używany; tamże są do wynajęcia od każdego czasu

dwa Lokale

1) trzy pokoje przedpokój z kuchnią z dwoma wejściami na parterze i 2) dwa pokoje, przedpokój i kuchnia w oficynie na 2-giem piętrze, mieszkania te mogą być wynajęte z meblami lub bez; wiadomość na miejscu, u rządcy. 1—3 —24271—D

Potrzebne jest

Mieszkanie,

złożone z pięciu lub sześciu pokoi, jeżeli można umeblowane z konfortem, od Nowego-Roku. — Adresa proszę składać u Szwajcara hotelu Polskiego, po dzień 15 b. m. D3—3—23916—

Jest do wynajęcia każdego czasu

Trzy Pokoje

z przedpokojem i wygódką oraz piwnicą rocznie rs. **450** od frontu, 2 piętro, ulica Niecała Nr 4. Wiadomość u stróża. 3—3 —24026—D

---

3 Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, zaraz do wynajęcia. Okna wychodzą na ogród. — Nowolipki Nr 32A. D2—3—24057—

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

z meblami i usługą, suche i ciepłe, na pierwszem piętrze. Cena rs. 30 miesięcznie. — Hoża Nr 5, od Nowego-Świata, prawa oficyna. D—23651—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do najęcia

Cztery Pokoje,

przedpokój, z kuchnią, ze zlewem i wodociągiem, od 1 Lipca 1881 roku, za cenę rs. 180, oraz jeden pokój kawalerski. — Ulica Nowogrodzka Nr 1. D—23667—3—3

POKÓJ

z przedpokojem, usługą i opałem, na dole, każdego czasu do wynajęcia za rs. 12 miesięcznie. Ulica Złota Nr 28b, lewa oficyna. D3—3—23817—

Jest do wynajęcia

Pokój

na pierwszem piętrze od frontu, z osobnym wchodem, przy ulicy Długiej Nr 23, może być stosowny dla nauczycielki, na bardzo dogodnych warunkach, jednakże lekcji u siebie udzielać nie może. Wiadomość w pierwszem podwórzu, na 2-em piętrze, na lewo. Tamże do zbycia salopa używana, podszyta lisami. D3—3—23829—

POKOJ

wygodnie umeblowany, zaraz do najęcia.— Wspólna Nr 14, mieszkania 5. D3—3—23683—

Do wynajęcia zaraz

Cztery Pokoje

lub 5 z kuchnią, na parterze, na rogu Żabiej i Senatorskiej Nr 472, wiadomość u stróża. 2—3 —24028—D

Jest do wynajęcia zaraz

Pokój

z przedpkokojem, na 1-m piętrze. — Wiadomość w handlu Czerskiego, Nowy-Świat Nr 64. D2—3 —23959—

U Akuszerki J. K.,

znajdują się pokoje osobne lub wspólne, dla dam na słabość, z umieszczeniem dziecka. Osoby potrzebujące mojej porady przyjmuję od godz. 4 do 6 po południu. — Świętojerska Nr 16, mieszkania 8, front. D1—3—24299—

U akuszerki Hedrych,

w każdym czasie jest pomieszczenie dla potrzebujących odbyć słabość, gdzie chore znajdą troskliwą opiekę. — Świętojańska Nr 4, piętro drugie. D1—3—24226—

Wyższego Zakładu z Petersburga AKUSZERKA,

przyjmuje do siebie Panie spodziewające się **słabości.** — Ulica **Wspólna** Nr **12**, piąty dom od placu św. Aleksandra, parter, z bramy na prawo. D1—6—24304—

Jest do najęcia zaraz

POKÓJ,

z opałem. — Ulica Nowogrodzka Nr 25 nowy, mieszkania Nr 39. D1—3—24320—

POKOJ

obszerny, z przedpokojem, meblami i usługą, jest zaraz do wynajęcia. — Ulica Niecała Nr 12 litera H. mieszkania Nr 22. D1—1—24309—

W każdym czasie do wynajęcia

POKÓJ

przy familji, mówiącej tylko po rusku i niemiecku, a także może być przyjęty **Uczeń** gimnazjalny ze stołem. — Nowogrodzka Nr 20A, mieszkania Nr 5. D1—3—24318—

Zaraz do wynajęcia

Salon duży,

piękny, o trzech oknach, przy ulicy Niecałej Nr 12a, z widokiem na ogród Saski. Cena nizka, wiadomość u stróża. D1—3—24269—

Jest do odnajęcia

POKOIK

dla pojedyńczej osoby, przy familji.—Tamka Nr 37, mieszkania 6. D1—2—24270—

Do najęcia przy ulicy Złotej Nr 17,

Stajnia i Wozownia,

w miejscu nader pewnym. Tamże Pokój duży kawalerski, wiadomość u stróża D1—3—24262—

Sklep z oknem

i mieszkaniem, oraz pokoik dla pojedyńczej osoby, zaraz do wynajęcia.—Ulica Grzybowska Nr 8, trzeci dom ulicy Granicznej. D1—3—24256—

Pół Sklepu

z oknem wystawnem i mieszkaniem dużem, lub małem, jest zaraz do wynajęcia pod Nr 53, Ulica Chłodna; także jest tu Sklep korzenny do odstąpienia. D1—3—24255—

Sklep Wiktuałów

i Norymberszczyzna, jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Ciepłej pod Nr 5, za bardzo przystępną cenę. D1—3— 24258—

Piekarnia

jest do odstąpienia każdego czasu, ze wszystkiemi rekwizytami. Wiadomość na miejscu, ulica Nalewki Nr 39. 3—3 —23954—D

Sklepik Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie, z powodu gwałtownego wyjazdu, za bardzo nizką cenę. Ulica Podwal Nr 16. D3—3—23963—

W każdym czasie

SKLEP

z urządzeniem i z towarem norymberskim, lub bez towaru, do odstąpienia, przy ulicy Brackiej Nr 4, naprzeciwko Nowogrodzkiej. D3—3—23953 —

Z powodu słabego zdrowia jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący, w każdym czasie.—Ulica Pańska Nr 17. D2—6—24190—

Sklep

zaraz do odstąpienia, dystrybucyjno-Wiktuałowy, w bardzo dobrym punkcie. — Wiadomość na miejscu, Królewska Nr 35. D2—3—24118—

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu zwanym Reslera pod Nr 85 nowym, są do wynajęcia

PIWNICE.

Wiadomość na miejscu. D3—3—23699—

Do wynajęcia od 8-go Października

SKLEP

o jednem oknie do wystawy, z mieszkaniem. Ulica Szpitalna Nr 2, stróż wskaże. D3—3—23611—

W nowo budującym domu, przy ulicy Brackiej pod Nr 4, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

dobrze urządzony, mogący służyć na inny proceder, z wygodnem mieszkaniem, za bardzo przystępną cenę. D2—3—24075—

SKLEP

do wynajęcia za rs. 300 rocznie, przy ulicy Chmielnej Nr 9. D2—3—24029—

Sklep z Lokalem

w bardzo korzystnem miejscu, gdzie od lat kilkunastu Szynk piwa i wódek egzystuje, jest obecnie do wynajęcia na takiż zakład od dnia 1 stycznia 1881 r. Wiadomość przy ulicy Nizkiej Nr 12a (2272B) u właściciela domu. 1—3 —24275—D

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

za przystępną cenę, przy ulicy Szeroki-Dunaj Nr 8, wiadomość na miejscu. D1—3—24321—

Nagrody Rs. 3.

We czwartek, dnia 18 (30) Września wieczorem, w przejeździe z osady Piaseczno, do miasta Góry Kalwarji, zgubiono **5 Obrazów,** t. j. 2 przedstawiające Pana Jezusa i Matkę Boską, tudzież 3 portrety robione olejną farbą, Cesarzowej Katarzyny II, Cesarzo Pawła I i Aleksandra I. Obrazy te były owinięte grubo w firanki i płótno. Prócz obrazów zginął także skórzany sakwojaż, w którym między różnemi przedmiotami, znajdowały się noże i widelce stołowe.

Uprasza się łaskawego znalazcę o dostawienie wymienionych obrazów, stanowiących drogą pamiątkę, do kapitana 8-go batalionu saperów **Anoprejewa** w Górze-Kalwarji (w nowych koszarach), lub do p. **Wierobiecho,** na stację pocztową w osadzie Piaseczno. D2—2—23919—

Dnia 12 Października, wieczorem, zaginął

Wyżeł ceter,

jasno-żółty, dużego wzrostu, wabi się „Lord". Posiadający o nim wiadomość, zechce odprowadzić za wynagrodzeniem, do mieszkania JW. Gubernatora, w pałacu Namiestnikowskim. D—24315— 1—2

Przybłąkał się 11 Października

Pies, wyżeł.

rasy z cetrów. — Wiadomość w kancelarji stacji towarowej W.-W. i W.-B. D—24245— 1—3

CETER,

suka 3-miesięczna, bardzo piękna, do sprzedania. — Bliższa wiadomość: ulica Sienna Nr domu 11, mieszkania 9, od 4 po południu. D1—3—24222—

W sobotę, 9 października r. b., z ulicy Żórawiej

zginęła Suka

wyżlica z rasy Cetrów, żółta; u kogoby się znajdowała, uprasza się, aby takową odprowadzić pod Nr 27, za nagrodą rs. 3. 1—3 —24237—D

Piesek,

pokojowy, z rasy pinczerów, maści jasno żółtej, kudłaty, z grzywką. ładnie się prezentujący, dla amatora jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u stróża domu Nr 10. przy ulicy Bielańskiej. 2—3 —24006—D

Jest do sprzedania

Pies wyżeł,

z rasy angielskiej. — Wiadomość przy ulicy Karmelickiej Nr 4D, stróż Franciszek wskaże. D1—1—24253—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Октября 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.